

Wyniki szkół podstawowych

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyno
Radowo Małe

TANŹSZY
1,70 zł

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 32 (293) Rok VI 7.08.2007 r. Cena 1,70 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1643-5761

Targnął się na życie, bo komornik zabrał ciągnik

(TUCZE gm. Dobra) Pan Bogusław M. z Tuczy przez wiele lat prowadził gospodarstwo rolne w Tuczy, w gminie Dobra. W pewnym momencie popadł w kłopoty finansowe. Przekazał gospodarstwo synowi, ale to nie zakończyło jego problemów. Wierzyciel, z którym kiedyś dokonał pewnej transakcji, chciał wyegzekwować należność poprzez komornika. Gdy ten zajął w ubiegłym tygodniu ciągnik i przyczepę, Bogusław M. powiesił się.

WYROBY HUTNICZE

- BLACHY, PRĘTY **Transport do klienta**
- KSZTAŁTOWNIKI itp.

Drawsko Pomorskie

DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,
tel./fax (094) 36 33 470

STALMAX

TANIE BLACHY TRAPEZOWE

- wyroby hutnicze
- obróbki blacharskie

Tel. 091 418 28 75
kom. 0 502 223 859

Potrzebujesz szybko pieniędzy ?

Pożyczki od ręki Bank BPH

- rata od 59 zł
- okres kredytowania do 48 miesięcy

Kredyty hipoteczne najniższe raty w złotychkach

WESTERN UNION.
przekazy pieniężne krajowe i zagraniczne

Ewa Ćwikła Usługi Finansowe Partner Banku BPH SA,
Łobez, ul. Krótka 4, tel. 091 39 743 83,
kom. 0501 660 878 lub 0661 581 689
e-mail: ewacwikla@interia.pl

OPTYK
PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA W PONIEDZIAŁKI OD 15.00

Adres:
73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E
tel./fax (091) 397 43 76

FENSTERMANN
aluplast Żukowo 33/2
72-304 Brojce
fenstermann@wp.pl

kom.: 609 900 169
tel/fax: 091 38 76 027

PRODUKCJA OKIEN I DRZWI
Z PCV I ALUMINIUM
ORAZ VERTICALE,
ROLETY, ŻALUZJE, PARAPETY

Oferta specjalna OKNO 146x148 440 zł (netto)

OFERTA SPECJALNA TYLKO PRZY ZAKUPIE PARAPETÓW

BETON TOWAROWY

BETMIX

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- postaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

ul. Górna 4 • NOWOGARD
www.betmix.ibb.pl
e-mail: biuro@betmix.ibb.pl
Tel. 091 392 20 20,
kom 0 600 418 940, 0 600 417 672

POZNAJ MAGIĘ KAMIENIA

GALAXY

Kamieniarstwo
Sebastian Kurzyk
Resko ul. Chopina 12
tel. 502 684 373

Sprzedaż Ratalna

- Parapety od 100 zł/mb
- Obudowy kominków od 800 zł
- Piaskowiec od 70 zł/mkw.
- Płytki granitowe, BLATY
- Elementy elewacyjne, schody
- NAGROBKI od 1500 zł
- Renowacja nagrobków

Łobez ul. H. Sawickiej 18
Tel./fax 091 397 61 60

CENTRUM BUDOWNICTWA

ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW

- bezpłatne złomowanie samochodów
- wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji celem wyrejestrowania samochodu
- posiadamy własny transport
- sprzedaż części używanych

Auto ZŁOM

Słudwia koło Płotów

Tel. 601 579 590, 604 790 118 lub 091 38 51 778

TARTAK **EKOTRAK**

Słudwia 12c (k/Płotów)
tel. 091 38 52 540
fax: 091 38 47 688

e-mail: biuro@ekotrak.pl
www.ekotrak.pl

WIĘZBY DACHOWE, TARCICA, DESKI, ŁATY

Nasza Szkapa i Ojciec Tadeusz Rydzyk

PONAD PAŃSTWEM, JAK ZAWSZE

(ZŁOCIENIEC). Wolna prasa za peerelu istniała, i owszem, ale tylko w podziemiu. Robiona przez patriotów, amatorów – dziennikarzy, bo zawodowi dziennikarze pracowali w środkach przekazu reżimu. Z rzadka tylko w podziemiu. Dzisiaj wolnej prasy nie ma w ogóle, bo jest zależna od kompletnie obcego kapitału, z wyjątkiem NASZEGO DZIENNIKA, który z racji swej nie tylko polskości, ale i wolności, przez zniewolonych dziennikarzy, znów jakby na usługach pewnego rodzaju państwa (tu nasuwa się analogia z peerelem), jest z wielką zajadłością sprowadzany do podziemia. Dlaczego? – okazuje się codziennie i jeszcze się okaże bardziej.

Tymczasem, po codziennych prasówkach obcej tu prasy, zaglądam sobie na strony internetowe Radia Maryja, tak jak niedawno jeszcze otwierałem Radio Wolna Europa, by nacieszywszy się bajkami, poznać choćby tylko nieco – prawdę.

MICHALKIEWICZA NIE TRZEBA SŁUCHAĆ DWA RAZY

Akurat wysłuchałem felietonu najciekawszego polskiego felietonisty, Stanisława Michalkiewicza. Potwierdziły się moje przypuszczenia na temat tego, dlaczego jesteście jedynym krajem postkomunistycznym, w którym nie może być lustracji. Stanisław Michalkiewicz całą rzecz wyłożył logicznie, atrakcyjnie i – jak zawsze – nader obiektywnie. Proszę sobie włączyć to Radio z internetu, kto z Państwa będzie miał coś przeciw pokazanym tam racjom, powinien felietonu wysłuchać jeszcze raz.

Dodam, że we wczesnych latach sześćdziesiątych jeden z moich złocienieckich znajomych z panem Stanisławem Michalkiewiczem mieszkał w pokoju akademika Uniwersytetu Warszawskiego przy słynnych Żwirkach (Aleja Żwirki i Wigury). Właśnie od tego znajomego o człowieku usłyszałem pierwszy raz, i długo potem nie słyszałem, gdyż po 1989 roku był skutecznie zakazany. Dzisiaj jest nawet w Polskim Radio w programie 1.

DIAGNOZA PROFESORA SOBIE, POLITYKA SOBIE

Zabroniono w Polsce lustracji, co jednak zrodziło następne kłopoty, ale tylko raczej pozorne, gdyż są to kłopoty strony tu już przywoływanej, patriotycznej, a nie tej ciągle

„post”, ale jakże trudnej do odesłania w nie tylko polityczny niebyt.

Profesor Marek Migalski wyraził opinię, cytuję – Byłoby niesprawiedliwe, gdyby w ławach sejmowych mogli zasiadać kapusie dawnej SB, a nie mogli się w niej znaleźć ci, którzy wysypywali zboże na tory lub formułowali głupie oskarżenia z trybuny sejmowej. -

Z innej porywająco ciekawej audycji Radia Wolna Euro..., przepraszam, z Radia Maryja, dowiedziałem się, że Parlament Europejski przyśle do nas komisję do zbadania działalności cenzury w środkach przekazu. Stamtąd informują, że Europa nie chce dać wiary temu, że w Polsce nie ma polskich środków przekazu. W innych krajach obcy kapitał na ich rynku medialnym tylko do dziesięciu procent. Dalej słyszę, że w tak zwanej telewizji publicznej sto filmów jest objętych cenzurą. Jeden z nich ostatnio puścili (o Humerze), ale o godzinie 1.30 w nocy. Śmiano się do rozpuku nad zamianą w telewizji publicznej Wildstaina na Urbańskiego, ale, z czego tu się śmiać???

Jest już w Polsce Murdoch, którego tylko prywatny majątek jest wielokrotnie większy od majątków tu telewizji razem wziętych do jednego wora. Czy, aby Polak mógł odzyskać w Polsce swoje środki przekazu trzeba aż takiego giganta medialnego, jak Murdoch? Widać tak.

„NASZA SZKAPA” NIE ZNA FORM???

Z TVNu Monika Olejnik w słynnej rozmowie z Romanem Giertychem szła w zaparte i „za Chiny” nie chciała Ojca Tadeusza Rydzyka nazwać Ojcem Tadeuszem Rydzykiem, do czego nawet jakby strofował ją sam Roman Giertych. I – nie nazwała. Poszukałem na stronach internetowych, „kto zacz” Monika Olejnik i wychodzi mi, że w takich sprawach tej pani, zwanej nie bez przyczyny NASZĄ SZKAPĄ, strofować do zachowania form jest zwyczajnie bez sensu, gdyż to zupełnie inny kontynent. Ze stron internetowych dowiedziałem się też o przyczynach wyrzucenia „Naszej Szkapki” z telewizji publicznej, o czym zainstalowana tu prasa nie poinformowała do dzisiaj.

SENATOR UJAWNIŁ I ZAPADŁA CISZA

Nie było lustracji dziennikarzy, ale lista Wildstaina jest jawna. Z kręgów dziennikarstwa, które mnie

najbardziej interesują, z jego kilkunastoosobowej szpicy, są tam wszyscy najwybitniejsi. O samym, plebejskim guru z tych kręgów – ostatnio było nawet głośno; trzy szpalty w popularnym dzienniku. W takich wypadkach pisze się - nie ukrywam, to dla mnie wstrząs. Ale, tak właśnie ze mną jest. Felieton na ten temat w Przeglądzie Sportowym senatora Andrzeja Persona (PO) przemknął bez jakiegokolwiek echa. Jakby tu nie było żadnego Państwa, tylko Sąd Najwyższy ponad wszystkim i ponad tym Państwem nawet.

MASY MUSZĄ BYĆ BEZWOLNE I BEZ PAMIĘCI, TO ZNACZY CIEMNE (CIEMNA MASA?)

Kiedy zmusza się społeczeństwo do zaniechania dociekania prawdy o sobie, staje się ono najbardziej bezwolną z mas. Nikt nie pyta – a gdzie intryganci z afery Rywina?; dlaczego na salonach, a nie za kratkami, gdzie polskie banki, gdzie ponad pół tysiąca najlepszych przedsiębiorstw? Gdzie to wszystko? Na kogo dzisiaj pracuje Polak, któremu nie tak dawno Rosjanie z jego terytorium porwali setki bomb atomowych, na które tenże Polak pracował kilkoma pokoleniami przez ponad pół wieku, a teraz wtrącają się jeszcze do tarczy antyrakietowej. Czy między sojuszem bolszewizmu z faszyzmem, także przeciwko Polsce, tamtymi czasami a dzisiejszością, jest jakiś pomost – ze współczesnością z cenzurą, bez własnych środków przekazu, bez banków i wysoko zorganizowanych narzędzi pracy, z esbeckimi konfidentami we wszystkich tu najważniejszych rolach, z nieustanną walką z katolickim kościołem.

ZUPKA KURONIA DLA BEZROBOTNEGO, KONCESJA DLA UBEKA

Wydaje się, że jest tak, jak definiuje to profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Andrzej Nowak: - Nagradzani są niezłomni, wyklęci i prześladowani w PRL, zapomniani w III RP. Przede wszystkim ofiary prześladowań okresu najbrutalniejszego w historii PRL: okresu stalinowskiego, w którym wielu późniejszych opozycjonistów, konstruktorów III RP miało swoje korzenie – po stronie oprawców, a nie ofiar. I dalej -... metodą integracji bezro-

botnego – a ten los stał się udziałem wielu Polaków – była zupa Kuronia (...), a metodą integracji ubeka, jeżeli w ogóle wyleciał ze służb, była koncesja na firmę ochroniarską, albo na handel metalami kolorowymi. (...) Za grzech dostawałeś nagrodę. -

Aby z Polską zrobić to, co z państwem uczyniono, trzeba było mieć do tego kadry. I je miano – po niby upadłym systemie. Ci ludzie nigdy nie czytali polskich gazet, do niczego nigdy nie były im potrzebne. Bo to tacy ludzie. Polska też zawsze była im niezbędna tylko do zrobienia jakichś tam interesów. Teraz niektórzy z nich, jako eurodeputowani, szkalują nasze imię w europejskich przekaziorach (Geremek). Bo tu, jakby nie było, wreszcie idzie na demokrację. - Ludzie dzielą się na tych, którzy nie mają żadnych problemów z odczytywaniem rzeczywistości, i na tych, którzy takie problemy mają – powiedział w radio premier Jarosław Kaczyński. W Polsce między jej mieszkańcami a rzeczywistością zainstalowano znów obce media. Dlatego większość Polaków tworzy taką rzeczywistość, jaką mamy.

Tadeusz Nosel



Gazeta Powiatowa

Redakcja:
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532), Grzegorz Paciorek (609 528 640).

Adres redakcji:
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730.
E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.tygodniklobeski.go.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1300 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”.

Skład i druk: WPPP - Łobez; tel./fax (091) 39 73 730

UDERZYŁ W DRZEWO, ZABIŁ DZIEWCZYNĘ

(DRAWSKO POM.-ŁOBEZ) 1 sierpnia około godzin 14.40 doszło do tragicznego w skutkach wypadku. Kierowca jadący z Drawska Pomorskiego w kierunku Łobza, przed Zagozdem, uderzył w drzewo. Śmierć poniosła pasażerka 18-letnia drawszczanka. Policja zatrzymała mieszkańca Zajezierza.

Do wypadku doszło na drodze Drawsko Pom. – Łobez, tuż przed Zagozdem. Na miejscu zdarzenia widać było tylko ślady hamowania; kierowca wyjechał zza zakrętu i po kilkudziesięciu metrach zjechał na lewą stronę jezdni, otarł się o drzewo i uderzył w następne. Siła musiała być ogromna, bo bok auta został mocno wgnieciony. Najprawdopodobniej to boczne uderzenie zabiło pasażerkę, 18-letnią mieszkankę Drawska Pom. Małgorzatę K.

Kierowca przeżył. Mieszkańcy pobliskiej wsi przyglądający się czynnościom policji mówią, że słyszeli potężnych huk. Gdy dotarli na miejsce, kierowcy już nie było. Zdążył wysiąść i oddalić się z miejsca



wypadku na pobliskie pola.

Policja szybko zorganizowała pościg i zatrzymała kierowcę. Pomimo, że auto było na drawskich numerach, okazał się nim mieszkaniec pobliskiego Zajezierza, w gminie Łobez, 29-letni Marek B. W momencie zatrzymania był nietrzeźwy, miał około 1 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, Marek B. był wcześniej wielokrotnie notowany w policyjnych kartotekach.

Został zatrzymany do wyjaśnienia sprawy. Kierowcy będącemu pod wpływem alkoholu za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym grozi do 12 lat więzienia. Można tylko po raz kolejny apelować do żywych – nie wsiadajcie do samochodów z kierowcami będącymi pod wpływem alkoholu! Oni wożą śmierć.

KAR

Będzie Posterunek Ratownictwa Medycznego

(RESKO) 10 sierpnia o godz. 13.00 w Resku, w siedzibie OSP przy ul. Kościuszki, odbędzie się uroczyste otwarcie Posterunku Ratownictwa Medycznego oraz przekazanie samochodu pożarniczego dla OSP Resko. (r)

REKLAMA

Reklama
w Tygodniku łobeskim
Tel./fax 091 3973730

REKLAMA

Piotr Semeniuk

- Mechanika pojazdowa
- Badanie komputerowe grupy VW
- Naprawa samochodów z instalacją gazową oraz przegląd instalacji gazowej

Ul. Boczna 19 Łobez
Tel. 091 397 42 39, 0 697 878 885
Czynne od pon. - do pt. godz. 8.00 - 16.00
sob. 8.00 - 14.00

STIMEX Sp. z o.o. Osowo
13, 72-200 Nowogard

Zatrudni kierowców z prawem jazdy kat. C+E.

Oferujemy zatrudnienie w ramach umowy o pracę. Dodatkowe informacje pod nr tel. 091 39 27 322 lub 0502 671 607

Gazy osłonowe i mieszanki spawalnicze

- ⇒ Argon,
- ⇒ Dwutlenek węgla (CO₂)

Korzystne warunki
dzierżawy butli

Dowóz. Kontakt 0 505137807

REKLAMA

Dyrekcja Gimnazjum w Dobrej

poszukuje nauczycieli świecicy.

tel kontaktowy 091 39 14 414
w godz. 10.00 - 14.00

Teraz w Łobzie ekskluzywne zabiegi

- bezoperacyjne usuwanie zmarszczek
- BOTOX i WYPEŁNIACZE
- bezpłatne konsultacje lekarskie.

Rejestracja telefoniczna.
Tel. 0 609 546 894



Szkoły „TOM” z nami osiągniesz sukces!

Policealne Studium Zawodowe „TOM” w Gryficach
ogłasza nabór na rok szkolny 2007/2008

Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych „TOM”
Ogłasza nabór na rok szkolny 2007/2008

Oferujemy możliwość kształcenia w atrakcyjnych kierunkach:

- prawną administracyjnym
- informatycznym
- socjalnym
- ochroniarsko detektywistycznym
- opieki medycznej
- rolniczych

- trzyletniego Liceum Ogólnokształcącego po gimnazjum i szkole podstawowej
- dwuletniego uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego po szkole zawodowej

Szkoła kształci w systemie zaocznym i posiada uprawnienia szkoły publicznej. Atrakcyjne czesne, nauka w miłej i przyjaznej atmosferze.

Szkoły mieszczą w Gryficach przy ulicy 3 Maja 8.

Wszelkich informacji udziela sekretariat Szkół pod numerem (091) 3842669 w godzinach 16.00 - 19.00



Rok zał. 1991

USŁUGI POGRZEBOWE

Jerzy Furmańczyk

GROBOWCE, NAGROBKI, EKSHUMACJE

KWIATY - WIEŃCE - WIĄZANKI

Dobra Now., ul. Ofiar Katynia, tel. 091 39 14 441
Nowogard biuro: ul. Cmentarna 1a, tel. 091 39 21 466,
fax 091 39 21 767 - całodobowo
Stargard Szcz., ul. Limanowskiego 6, tel. 091 578 72 24
TEL. CAŁODOBOWY - 0602 350 318, 0692 354 065

Zamówienia na telefon z dostawą do domu

REKLAMA

Gabinet Kosmetyczny Rok założenia 1988

BEZBOLESNE PRZEKŁUWANIE USZU

PROFESJONALNE PRZEKŁUWANIE PĘPKA I INNYCH CZĘŚCI CIAŁA

Zabiegi kosmetyczne, henna brwi i rzęs depilacje, wyszczuplenie, usuwanie owłosienia, tatuaż na 3 tygodnie makijaże ślubne i okolicznościowe, świecowanie uszu, masaże podciśnieniowy, solarium, porady bezpłatne

Współpracujemy z dr n. med. dermatologiem i dr spec. chirurgii plastycznej

Nowogard, ul. Zielona 3 - obok lokalu "PRZYSTAŃ" tel 091 39 20 714

Czynne od 10.00 do 18.00



Zakład Mechaniki Pojazdowej Witold Sładkiewicz

- badania komputerowe
- naprawy bieżące
- alarmy, elektronika

Nowość! Montaż automatycznych włączników świateł

Łobez, ul. Bema na terenie POM-U, tel. 503 390 689

UTYLIZACJA ETERNITU I PAPY MATERIAŁY BUDOWLANE

Małgorzata Orłowska
Ul. Toruńska
78-500 Drawsko Pom.
Tel/fax 094 363 30 89

REKLAMA

GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski
Łobez ul. Rapackiego 5,
tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43

KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE

- montaż i konserwacja
- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne

Zapraszamy od 8.00 do 16.00

Komputerowa Diagnostyka - silników, ABS-ów, hamulców, poduszek powietrznych, stanu amortyzatorów i sprężyn, pomiar poślizgu bocznego - ocena geometrii kół.

Gmina z własną nową oczyszczalnią

(SIEDLICE – REKOWO) W Siedlicach powstała oczyszczalnia ścieków i kolektor odprowadzający czystą wodę. Zanim jednak zacznie działać, w Rekowie i Siedlicach powstać ma kanalizacja. Tam gdzie tej kanalizacji nie ma, ścieki będą wywożone zakupionym przez gminę wozem asenizacyjnym.

Oczyszczalnia w Radowie Małym nie jest przygotowana do przyjmowania dużej ilości ścieków i jak dotąd mieszkańców gminy płacili spore kwoty za wywóz ścieków do Dobrej, Węgorzyna, czy też Łobza. Po uruchomieniu oczyszczalni wszystkie ścieki z gminy będą zwożone do oczyszczalni w Siedlicach. Od końca września mieszkańcy Siedlic i Rekowa będą mogli przyłączyć się do kanalizacji. (gp)



Likwidacja ŁCT – gmina jest przeciw

(ŁOBEZ) Nieoczekiwanie plany likwidacji Łobeskiego Centrum Turystyki i przekształcenia go w siedzibę domu dziecka wywołały głośny sprzeciw i wątpliwości, wyrażone na internetowych stronach naszego tygodnika i łobeskiej PO.

Ze stanowiskiem starostwa nie zgadzają się również władze gminy Łobez, które w ŁCT widzą bazę do rozbudowania infrastruktury sportowo – turystycznej.

- Uważamy, że jeżeli chodzi o



przyszłość centrum, to pomysł jego likwidacji na pewno nie jest dobry – stwierdził na ostatnim spotkaniu z lokalnymi mediami wiceburmistrz Ireneusz Kabat. – W razie jakiejś większej imprezy sportowej jesteśmy pozbawieni bazy hotelowej, bowiem Hotel Słowiański jest za mały i za drogi na przyjęcie takich obozów. W hotelu tym brakuje również bazy żywieniowej. Mieliśmy pomysł na przejęcie centrum i utworzenie razem z halą spółki komunalnej. Były to jednak tylko rozmowy. Zresztą wprowadzenie tam domu dziecka nie będzie takie proste. Budynek, funkcjonujący obecnie jako hotel, będzie musiał być zapewne poddany znacznej przebudowie, poza tym nie wiemy, czy nowe

lokom zaakceptuje komisja wojewody. Na pewno byłoby dobrze to utrzymać, bo nie ukrywam, że prowadzę rozmowy z Wyższą Szkołą Turystyki i Hotelarstwa w Warszawie na temat utworzenia oddziału zamiejscowego tej szkoły w Łobzie. W razie likwidacji centrum stracilibyśmy atut w rozmowach i oddział powstałby zapewne w Gryficach, które również prowadzą takie rozmowy – dodaje.

Od środy obowiązki dyrektora placówki pełni dotychczasowy zastępca dyrektor Pacholskiej Roman Ciechański, od którego pomysłów zależeć będzie przyszłość centrum. Sprawa likwidacji i umiejscowienia domu dziecka może rozstrzygnąć się jeszcze w tym miesiącu. (gp)

Kandydatów było 6, wygrała Małgorzata Honke**Nowy pracownik w urzędzie**

(WĘGORZYNO) 2 sierpnia w urzędzie miejskim w Węgorzynie rozstrzygnięto konkurs na stanowisko młodszego referenta w wydziale finansowym gminy.

Nowym pracownikiem urzędu została Małgorzata Honke z Przytoni, wybrana spośród sześciu zakwalifikowanych wstępnie kandydatów. (gp)

**Na Kolejowej będzie woda**

(ŁOBEZ) Siedem budynków na ulicy Kolejowej od miesiąca nie może korzystać z wody w celach spożywczych.

Dotychczas mieszkańcy korzystali z ujęcia należącego do PKP. Studnia na Kolejowej od miesiąca skażona jest bakterią Coli. Jak

twierdzi wiceburmistrz Ireneusz Kabat - mieszkańcy będą na przełomie sierpnia i września podłączeni do sieci wodociągowej miasta. Gmina porozumiała się z zarządem kolei i podłączenie pod miejskie wodociągi ma zostać sfinansowane ze wspólnych środków. (gp)

Dach do remontu

(RESKO) Dach na bibliotece czeka ponowny remont. W ciągu ostatnich kilkunastu dni ciągłych opadów na suficie sali widowiskowej w bibliotece, gdzie m.in. odbywają się sesje rady, pokazały się plamy. Jak stwierdził burmistrz Arkadiusz Czerwiński firma pana Regulskiego, odpowiedzialna za remont dachu, rozpocznie prace w najbliższym dogodnym terminie. (gp)

**Ferma norek już w budowie**

(RADOWO MAŁE) Zapowiadane w prasie plany budowy fermy norek w gminie Radowo Małe okazały się być od dawna realizowane. Plac budowy jest już gotowy. Ferma powstaje przy drodze między Wołkowem a Gostominem, na zakręcie po lewej stronie, jadąc od Wołkowa. Firmę buduje firma pana Mieleńczuka z Nowogardu. (r)

Starostwo razem z gminami w internecie

(POWIAT) Zainicjowany i monitorowany przez starostwo plan współdziałania gmin w zakresie informatyzacji powiatu przeszedł w ubiegły wtorek swój pierwszy etap. 31 lipca w Resku radni jednogłośnie podjęli decyzję o przystąpieniu do projektu "Budowa Społeczeństwa Informatycznego w Powiecie Łobeskim ze szczególnym uwzględnieniem terenów wiejskich. Wcześniej chęć udziału w projekcie wyraziły pozostałe gminy powiatu.

Informatyzacja powiatu ma zostać sfinansowana w 85% z unijnych

środków Regionalnego Programu Operacyjnego. Projekt zakłada budowę szerokopasmowej sieci radiowej, rozwój usług internetowych związanych z urzędową obsługą obywateli (urzędowe formalności można będzie załatwiać przez biuletyn informacji publicznej), zwiększenie dostępu do sieci na wsiach (kioski internetowe) i uruchomienie monitoringu miasta.

Szczegóły związane z realizacją projektu poznamy po przyjęciu wniosku powiatu przez urząd marszałkowski. Niejako pobocznym akcentem projektu była budowa wspólnej dal gmin i powiatu strony internetowej. Zamierzenie to nie zostanie jednak osiągnięte. Węgorzynie zmieniło ostatnio swoją stronę, korzystając jednak z innych rozwiązań. Reszta gmin będzie zapewne tworzyć stronę wspólnie z powiatem. Resko przeznaczyło już na ten cel 2100 zł. (gp)

REKLAMA

LEMARK
TACHOGRAFY

TACHOGRAFY
LEGALIZACJA

OGRZEWANIA
POSTOJOWE

Webasto
Feel the drive
Thermopöcher

72-200 Nowogard
ul. Górna 3

tel. 091 392 08 04
kom. 601 275 900

www.lemark.com.pl
info@lemark.com.pl

CB RADIO
AUTOKLIMA

RATY!!!

MATERIAŁY BUDOWLANE

• MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE, ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE

• łożyska
• oleje
• paski klinowe
• filtry
• przewody hydrauliczne

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

Dodatkowe pieniądze w gminie



(RESKO) W czasie wtorkowej sesji w Resku przeprowadzono kolejne w tym roku zmiany w budżecie.

Dochody gminy zwiększyły się o ponad 83 tys. zł. Większość tych wpływów to subwencja oświatowa od państwa w wysokości 52.350 zł. Ponadto ponad 25 tys. zł pojawiło się w budżecie jako wpływy z podatku rolnego i innych opłat lokalnych.

Burmistrz postanowił zwiększyć wydatki w budżecie o 128 tys. zł, zmniejszając jednocześnie o 45 tys. zł środki przeznaczone na straż miejską. Zmniejszenie wydatków na straż to efekt obowiązującego do niedawna rozstrzygnięcia TK w sprawie mandatów wystawianych kierowcom przez straże. Do pojawienia się nowego zapisu ustawowego pozwalającego robić to strażnikom miejskim fotoradar w Resku nie był wykorzystywany i stąd mniejsze wpływy z mandatów.

Większość tych wydatków (80 tys. zł) dotyczy zagospodarowania

placu apelowego przy gimnazjum, przesunięcia ogrodzenia i odwodnienia terenu. Gmina płaci również odszkodowanie w wysokości 5.434 zł za brak lokalu socjalnego, dla Spółdzielni Mieszkaniowej „Wichrowe Wzgórze”. Gmina winna jest spółdzielni 9 rat za jedno mieszkanie, obciążone wyrokiem eksmisyjnym. Ponad 19 tys. zł przeznaczono na zakup materiałów, usług remontowych i dokonanie opłat dla szkół podstawowych, w tym 500 zł na remont szkoły w Łabuniu, 2100 zł na wymianę parapetów i okien w Starogardzie i 1537 zł na modernizację alarmu w szkole. Na konserwację oświetlenia ulicznego na ulicach H. Sawickiej, Gdańskiej i w Słowikowie przeznaczono ponad 13 tys. zł. 3 tys. zł zostanie wydane na przestawienie ogrodzenia na rogu ulic Jedności Narodowej i Buczka. W ramach zamierzeń promocyjnych gminy burmistrz Czerwiński wyda 2100 zł na wykonanie strony internetowej gminy we wspólnej szacie dla prawie całego powiatu i 3416 zł na wykonanie zdjęć lotniczych. (gp)

REKLAMA

Kolejne plany wiatrakowe w powiecie

(ŁUGOWINA) W kolejnej gminie naszego powiatu mówi się o elektrowniach wiatrowych. W Ługowinie, w gminie Resko, ma stanąć siedem wiatraków, produkujących energię elektryczną. Na ostatniej sesji radni zgodzili się na doko-

nianie zmian w planie zagospodarowania przestrzennego okolic tej wsi. Wiatraki pojawiają się być może jeszcze w 2008 roku, chociaż - jak pokazuje życie - od planów do realizacji droga długa. Z wielu planów na razie nie zrealizowano żadnego. (gp)

Z przymrużeniem oka

Ulica Kościuszki ma trzy strony?



(ŁOBEZ) Logika drogowców może czasem na kolana powalić.

W ubiegły wtorek (31 lipca około 18:00) idąc ulicą Kościuszki w Łobzie w pobliżu kwaciarni natknąłem się na znak informujący mnie, że powinienem przejść na drugą stronę chodnika, z uwagi na przeprowadzane na nim prace remontowe. Posłusznie przeszedłem na drugą stronę jezdni i zbaraniałem. Parę metrów dalej znajdowała się tablica z napisem o identycznej treści. W chwili konsternacji doszedłem do absurdalnego wniosku - ulica Kościuszki ma trzy strony, a ja tej trzeciej po prostu nie zauważam. Nadprzeźrzeć? Skąd takie pomys-

ły? Lema, ani tym bardziej Dick'a nie czytałem już dawno. Ale nie, zaraz - zszedłem szybko na ziemię - jestem w Łobzie i tutaj takie rzeczy mogą być normalne i nikt uwagi na to nie zwraca (po prostu jednej z tych tablic nie powinna tam być). Tak jak choćby na to, że remontowany od kilku miesięcy chodnik na tej ulicy nie ma zabezpieczeń przed wodą ciekącą z rynien. Woda ma to do siebie, że zamarza. Zimą zamarznie, a wiosną część chodnika będzie się nadawać do ponownego remontu. I znowu ktoś będzie stawiał w idiotyczny sposób te znaki. (gp)

REKLAMA

<p>Gabinet Kosmetyczny</p> <p>Oferuje</p> <p>pełny zakres profesjonalnych usług kosmetycznych: ZABIEGI KOSMETYCZNE NA TWARZ I CIAŁO ORAZ PIERCING</p> <ul style="list-style-type: none"> ZDOBNICTWO TRADYCYJNE I ŻELOWE, PARAFINA, DEPIŁACJA WOSKIEM, TIPSY ŻELOWE, MANICURE, PEDICURE, HENNA <p>Resko, ul. Boł. Monte Cassino 11 (obok przychodni) tel. 091 39 52 526, kom. 0888 933 933</p>	<p>Studio Solarium uwe fanatic loop</p> <p>DWA NOWE ŁÓŻKA OPALAJĄCE</p> <p>nagłośnienie, klimatyzacja brezze, aroma</p> <p>godziny otwarcia 10:00- 22:00</p>
---	---

TARTAK "PRZYTOŃ"

- ▣ Wieżby dachowe
- ▣ Obitki
- ▣ Podłogi
- ▣ Drewniane wyposażenie ogrodów

Tel. 091 397 11 53 tel./fax 091 397 14 64

Wojewoda nie widzi podstaw do uchylenia

Radna Kwiatkowska zachowuje mandat

(WĘGORZYNO) W piątek 3 sierpnia wojewoda zachodniopomorski podpisał dokument, stwierdzający brak podstaw do wygaszenia mandatu radnej Haliny Kwiatkowskiej.

“Analizując całość okoliczności faktycznych i prawnych występujących w przedmiotowej sprawie oraz mając na uwadze treść uchwały NSA w Warszawie z dnia 2 kwietnia 2007 r., w której Sąd nie definiuje pojęcia prowadzenia gospodarstwa rolnego, przyjąć należy, że gospodarstwem tym jest gospodarstwo rolne o powierzchni co najmniej 1 hektara – w myśl art. 2 pkt 2 usta-

wy o kształtowaniu ustroju rolnego. W związku z powyższym, w niniejszej sprawie, nie widzę podstaw prawnych do zastosowania nadzwyczajnego środka nadzorczego, jakim jest wydanie zarządzenia zastępczego w trybie art. 98a ust. 1 i 2 ustawy o samorządzie gminnym w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej.” – czytamy uzasadnieniu decyzji wojewody.

- Ze uwagi na to, że wojewoda nie wydał decyzji w sprawie radnej (poinformował tylko, że nie widzi podstaw do wygaszenia mandatu), burmistrz Grażynie Karpowicz, która złożyła wniosek o uchylenie mandatu nie przysługuje prawo do odwołania – twierdzi Piotr Pieleśzek z biura prasowego wojewody. Mandat radnej pozostaje więc niezagrożony.

(gp)



Radni umorzyli Markotowi

(RESKO) W czasie wtorkowej sesji w Resku do porządku obrad wprowadzono uchwałę zezwalającą na umorzenie zaległości podatkowych sięgających 16 tys. zł (13 tys. zł samej należności i 3 tys. zł odsetek). Dłużnikiem gminy jest stowarzyszenie “Monar – Markot” prowadzące w Lubieniu Górnym ośrodek dla bezdomnych. Dług miał powstać w wy-

niku trudnej sytuacji finansowej stowarzyszenia, które po za opieką bezdomnymi również z terenu gminy Resko uczestniczyło aktywnie w życiu lokalnej społeczności, wspomagając również mieszkańców okolicznych wsi. Radni zgodzili się na wprowadzenie uchwały do porządku obrad i jednogłośnie zagłosowali za udzieleniem umorzenia. (gp)

REKLAMA

Rozpoczęły się żniwa

Jak nie wysuszy, to zaleje



(POWIAT) W ubiegłym roku zbiory popszyły kilkutygodniowe uciążliwe upały. Tegoroczne lato, przypominające jak dotąd jesień, również nie wróży udanych żniw. Częste opady są przyczyną gnicia, a nawet topienia wielu upraw. Trudno jednak oszacować rozległość strat i nikt do tej pory nie zajął się jeszcze ich szacowaniem. W okresie żniw jest to zresztą niemożliwe. Winna tej – już można powiedzieć - złej sytuacji, jest również właściwie nie funkcjonująca sieć melioracyjna.

- Tylko 30-40% przepustów jest sprawnych, wiele rowów od lat nie czyszczone. Tak jest w naszej gminie i tak też jest w całym powiecie. Winne tego stanu są wszystkie władze sprawujące nadzór nad nieruchomościami w powiecie, starostwo, gminy, nadleśnictwo i agencja – mówił na ostatniej sesji w Resku radny Stanisław Buczek.

Jeszcze w ubiegłym roku wadliwa sieć melioracyjna spotęgo-

wała skutki suszy, w tym roku nadmiar wody nie ma po prostu gdzie odpłynąć.

Pierwsi mogą stracić rolnicy otrzymujący od ARiMR dotacje, pod warunkiem skoszenia do końca lipca posiadanych przez siebie łąk. Wielu z nich nie było w stanie tego zrobić, ze względu na to, że ich łąki wyglądały przez ostatnie tygodnie jak pola ryżowe. Do 31 lipca rolnicy mieli zgłosić do agencji zalania łąk.

Jak stwierdził na tej samej sesji radny Zbigniew Pałubiak - rolnicy będą mogli składać wnioski o wycenę strat przez powołaną przez wojewodę komisję. Jeżeli ktoś nie skosił łąki, to może w agencji złożyć odpowiednie oświadczenie. (gp)

**Reklama
w gazecie
504 042 532**

Firma TUR OIL

Regionalny Dystrybutor INTER CARS

Oferuje**inter cars**

części do samochodów

części zamienne do samochodów osobowych i ciężarowych, oleje, akcesoria

Węgorzyno ul. Boczna 3 Tel. 691 101 602**NAJWYŻSZE CENY****żłomu stalowego i metali kolorowych oraz puszek aluminiowych**Oferuje “Maciek&Maciek” Łobez - ul. Północna 10 (teren GS)
Chociwel ul. Dworcowa 16**Tel. 698 676 984, 502 330 536**

Targnął się na życie, bo komornik zabrał ciągnik

(TUCZE gm. Dobra) Pan Bogusław M. z Tuczy przez wiele lat prowadził gospodarstwo rolne w Tuczy, w gminie Dobra. W pewnym momencie popadł w kłopoty finansowe. Przekazał gospodarstwo synowi, ale to nie zakończyło jego problemów. Wierzyciel, z którym kiedyś dokonał pewnej transakcji, chciał wyegzekwować należność poprzez komornika. Gdy ten zajął w ubiegłym tygodniu ciągnik i przyczepę, Bogusław M. powiesił się.

Do tragedii doszło w dwa dni po najściu komornika, 2 sierpnia br. Komornik z Łobza, w asyście policjantów z Dobrej, zabrał z podwórka w Tuczy ciągnik i przyczepę. Odwieziono je na płatny parking w Łobzie, gdzie stoją do dzisiaj. Pan Bogusław miał 45 lat. Powiesił się na pasku od spodni. Pozostawił żonę i troje dzieci.

Jak wynika z relacji żony, problemy ciągnęły się od kilku lat. Mąż miał zadłużenie wobec mieszkańca Szczecina i ten wystąpił na drogę sądową. Sąd wydał wyrok zaocznie, bez wzywania świadków i wyrok uprawomocnił się, bo mąż nie odwołał się. Sprawa jest o tyle bulwersująca, że wierzyciel miał posłużyć się sfalszowaną umową. W sprawie

REKLAMA

jej sfalszowania pan Bogusław złożył doniesienie do szczecińskiej prokuratury, która – według relacji żony – nie potrafiła wyjaśnić, czy parafka na umowie jest prawdziwa czy fałszywa, czy złożył ją mąż czy wierzyciel, i postępowanie umorzy-

liśmy się nie odwołali od tego wyroku, bo to jakoś tak uciekło z pamięci. Nie mam pretensji do sądu i komornika, ale prosiłam, by zostawili ten ciągnik chociaż miesiąc lub dwa, i tak sobie doliczą odsetki. Tłumaczę, że ojca ciągnik ma ze-

życie, i – jak w tym przypadku - na spłatę długów. Mówi, że zawsze jest jakieś przed, co mam rozumieć, że nigdy nie ma dobrego czasu na windykację. Czy jednak w tym przypadku ma rację? Traktor przecież to dzisiaj podstawowe narzędzie pracy w gospodarstwie, tym bardziej kilka dni przed żniwami.

Rodzina pyta także, czy komornik może wejść i zabrać coś nie ustalając czyją to jest własnością. Ojciec tłumaczy mi, że przyczepa była kogoś tam z rodziny ze wsi, zaś ciągnik figuruje na syna, który prowadzi gospodarstwo.

Prezes Sądu Rejonowego w Łobzie Tomasz Szaj mówi, że sprawa ciągnie się od kilku lat. To wierzyciel wskazuje, z jakiego majątku ma być windykacja. W tym przypadku z nieruchomości. Postępowanie egzekucyjne nie było skuteczne, bo pan Bogusław początkowo wpłacał tylko jakieś drobne kwoty i później zaprzestał.

Pytam, czy ta śmierć przerwie windykację, czy ją zakończy. Prezes sądu mówi, że w przypadku śmierci dłużnika windykacja zostaje zawieszona, ale długi pozostają. Przechodzą wraz z majątkiem dłużnika na spadkobierców.

Dla rodziny dobrze będzie, jeżeli pan Bogusław przekazał wcześniej gospodarstwo synowi i nie posiadał nic. W takim przypadku jego śmierć zakończy windykację. Jeżeli coś zostawił po sobie, to do tego przypisany będzie dług i odziedziczą go uprawnieni do tego, a w tym przypadku jego śmierć może okazać się nadaremna. Jak widać, długów nie można zabrać nawet do grobu. A szło o jakieś banalne dla wielu pieniądze – 20-30 tys. złotych i odsetki. Nikt nie chciał odpuścić. Odpuścił w końcu pan Bogusław. Był po prostu słabszy.

Kazimierz Rynkiewicz



Ciągnik i przyczepa zabrane z podwórka w Tuczy stoją na parkingu w Łobzie

ła. Zdaniem żony została sfalszowana. Kilka dni przed śmiercią wnieśli zażalenie na to umorzenie.

- Z małej kwoty zrobiła się duża. Mąż załamał się. Mówiłam komornikowi, że mąż tego nie przeżyje, że ja go nie upilnuję. Nasza wina,

psuty silnik i nie pociągnie przyczepy, a tu żniwa, niech z pola sprzątnie, ziemniaki wykopie... - mówi łamiącym się głosem żona.

Łobeski komornik Krzysztof Przybyłowicz nie chce rozmawiać na ten temat. Odsyła mnie do Izby Komorniczej w Szczecinie i sądu.

Pytam, czemu zabrał traktor tuż przed żniwami. Jaka to filozofia windykacji, że zabiera się narzędzia pracy, którymi ludzi zarabiają na

REKLAMA

**POLICEALNA SZKOŁA DETEKTYWÓW
I PRACOWNIKÓW OCHRONY
O'CHIKARA**



**OGŁASZA NABÓR
NA NOWY SEMESTR**

Oferujemy:

- niskie czesne, bez wpisowego
- zdobycie najwyższych kwalifikacji zawodowych (licencja 2 stopnia)
- zajęcia w systemie zaocznym (sobota i niedziela)
- zapewniamy pracę w kraju i za granicą
- możliwość kontynuowania nauki w Wyższej Szkole Bezpieczeństwa

SZCZECIN, ul. Orawska 1 pok. 213, tel. 485-36-56

DRUKARNIA

Łobez ul. Słowackiego 6,

tel./fax - 091 39 73 730

Wyniki szkół podstawowych

Węgorzyno trzyma poziom

(POWIAT) Po opublikowaniu dwa tygodnie temu pobieżnej analizy wyników szkół gimnazjalnych, czas przyjrzeć się poziomowi nauczania w podstawówkach, których absolwenci rozpoczną we wrześniu naukę w gimnazjach. Przyjrzenie się wynikom szkół podstawowych jest istotne również ze względu na pojawiające się - na razie w sferze zamierzeń - plany łączenia szkół, czy nawet likwidacji niektórych wiejskich placówek (Bełczna, Sielsko, Mieszewo, połączenie SP1 z SP2 w Łobzie).

Egzamin pisany na koniec klasy szóstej sprawdzał kompetencje i nabyte umiejętności w pisaniu, czytaniu, rozumowaniu, korzystaniu z informacji i wykorzystaniu zdobytej przez sześć lat wiedzy w praktyce. Maksymalnie można było uzyskać 40 punktów.

Tak jak w przypadku gimnazjów, w powiatowej klasyfikacji znów **najlepiej sytuuje się Węgorzyno**. Średni wynik szkoły – 26,6 punktów jest identyczny ze średnią w kraju. 24 uczniów z 50 piszących zmieściło się w wyniku pomiędzy 21 a 30 punktami. Trzech uzyskało najwyższą liczbę punktów, nikt nie znalazł się w najniższym przedziale do 11 punktów. Patrząc również na tendencję rozwojową szkoły można odnieść wrażenie, że w ciągu ostatnich lat włożono tam sporo pracy (patrz tabela), a tegoroczne wyniki przewyższają średnią województwa. W sąsiednim **Runowie Pomorskim** tendencja wzrostu jest również znaczna i pomimo pewnego spadku poziomu wyników szkoła nadal klasyfikuje się powyżej średniej w województwie. Tutaj średnia była niewiele mniejsza od średniej w szkole w Węgorzynie i wyniosła 26,3 punktów.

W Dobrej w SP przy ulicy Mieszczkańskiej średnia ilość punktów z egzaminu wyniosła 24,3. Połowa z 66 uczniów piszących egzamin zdobyła od 16 do 30 punktów. Doberska podstawówka ma wyraźny trend poprawiania wyników nauczania, chociaż średnia punktów z egzaminu nadal jest poniżej średniej w regionie. 15 szóstoklasistów piszących egzamin w szkole w **Wojtaszycach** osiągnęło najwyższą w powiecie średnią 28,1 punktów, przekraczając średnie wyniki w kraju. Może to być jednym z argumentów przeciwko likwidacji małych szkół, chociaż jak pokazują wyniki innych placówek, wielkość nie jest czynnikiem decydującym o wynikach.

W Radowie Małym w podstawówce imienia Kornela Makuszyńskiego średnia wyników znalazła się na poziomie 24,1 punktów. Wyniki uległy znacznej poprawie w stosunku do tych z ubiegłego roku, ale tendencja rozwoju szkoły nadal pozostawia wiele do życzenia, a średnie wyniki zarówno z tego roku, jak i poprzednich lat, sytuują się poniżej średniej wojewódzkiej. W **Siedlicach** egzamin napisało 8 uczniów, osiągając średnią 24,8 punktów.

W Resku w podstawówce średnia ocen wyniosła 24 punkty. Sprawdzian pisało 57 uczniów, 11 z nich napisało powyżej średniej, 25 znalazło się w przedziale między 21 a 30 punktami, natomiast 19 uzyskało wynik poniżej średniej. Tegoroczny wynik szkoły był najniższy od ostatnich pięciu lat. W tym okresie trend rozwojowy szkoły spada mocno poniżej średniej w województwie. Podobna tendencja ma miejsce w **Starogródku**, gdzie średnia ocen wyniosła 21,1 punktów. Tutaj na 19 piszących, 14 znalazło się poniżej średniej. Nieco lepiej sytuacja przedstawia się w **Łabuniu Wielkim**. Średnia ocen wyniosła tam 23,1 punktów, a tendencja wykazuje pewien wzrost. W gminie Resko wyniki sprawdzianu najlepiej wypadły w małej **Łosośnicy**. Tam siedmiu uczniów osiągnęło średnią 25,1 punktów. Tam też tendencje rozwojowe są najbardziej obiecujące.

W gminie Łobez, w szkole w **Bełcznej**, tak jak w Wojtaszycach średnia ocen przekroczyła

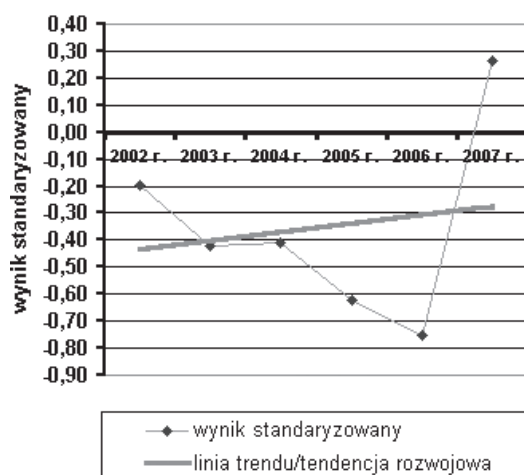
średnią w kraju. 17 szóstoklasistów osiągnęło tam średnią punktów na poziomie 27,9 punktów. Jak widać podjęty tam program naprawczy dał efekty. Jeszcze w ubiegłym roku wyniki sprawdzianu znajdowały się mocno poniżej średniej województwa, natomiast w tym roku średnia ocen przewyższyła tamtą średnią.

W stolicy powiatu wyniki obu podstawówek są do siebie zbliżone, jednak tendencje rozwoju korzystne są tylko dla szkoły imienia Marii Skłodowskiej – Curie (choć różnice między szkołami nie są w tutaj znaczne). **W SP nr 1** średnia ocen wyniosła 23,6. Większość uczniów napisała sprawdzian na poziomie średnim i niskim. 48 na 64 zdających napisało sprawdzian na poziomie od 16 do 30 punktów. **W „dwójce”** średnia punktów wyniosła 25,2. W szkole na 101 zdających wysoki wynik pomiędzy 34 a 35 punktami osiągnęło 18 uczniów, 34 uzyskało liczbę punktów mniejszą niż 20 punktów, zdecydowana większość uplasowała się na średnim poziomie. Wzrost tendencji rozwojowej odnotować można jedynie w przypadku SP nr 1, chociaż poziom „dwójki”, mimo, że wykazuje nieco spadkowy trend, nadal jest wyższy.

Poziom nauczania w szkołach podstawowych ma niewątpliwie wpływ na wyniki gimnazjów i tu można być spokojnym jedynie o Węgorzyno, gdzie podnoszące poziom nauczania obie podstawówki są mocnym zapleczem dla poprawiającego swój poziom gimnazjum imienia Orła Białego.

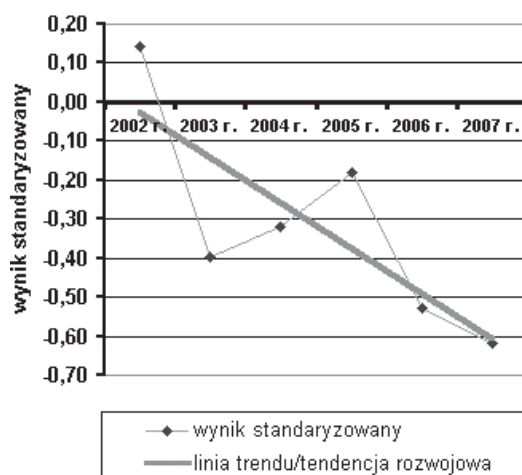
Zaznajomienie się z wynikami poszczególnych szkół powinno stać się przede wszystkim przyczynkiem do dyskusji nad stanem szkół, nie tylko w kontekście wydatków na oświatę i bazę materialną. Zawężenie problemu do kwestii wydatków mocno zaciemnia obraz. Najlepszym przykładem jest tutaj Bełczna i Starogard. Z podstawówki w Bełcznej odeszła ostatnio znaczna liczba uczniów, czego przynajmniej częściową przyczyną były zapowiadane w szkole w Starogardzie inwestycje. Tymczasem poziom nauczania w obu szkołach różni się właśnie na korzyść „tej od lat zagrożonej likwidacją” Bełcznej. (gp)

Tendencja rozwojowa szkoły



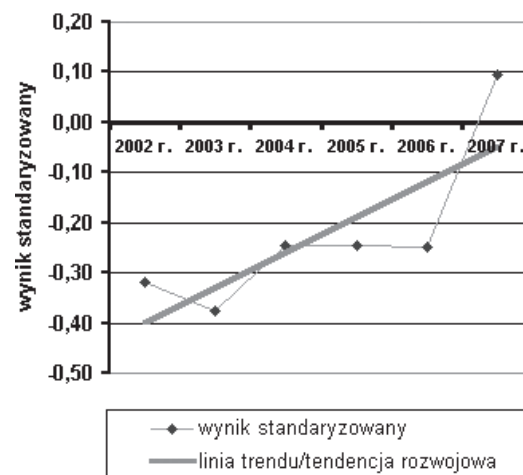
Bełczna

Tendencja rozwojowa szkoły



Starogard Łobeski

Tendencja rozwojowa szkoły



Węgorzyno

VIII Jarmark Doberski pod znakiem muzyki i rycerzy

(DOBRA) 27 lipca br. o godzinie 17.00 burmistrz Dobrej dokonała uroczystego otwarcia VIII Jarmarku Doberskiego, który potrwał do późnych godzin nocnych w sobotę.

Imprezę uświetniały występy zespołów: „Dawn Of The Propets” z Dobrej, „Save The Beta”, „Sprint Band” z Łobza oraz „Wood and Brass Band”. Gwiazdą wieczoru była „Grupa Operacyjna”, która przyciągnęła spore grono młodych fanów. O zmroku odbyła się rycerska bitwa o miasto, zaś tuż przed północą mogliśmy podziwiać spektakl w wykonaniu Teatru Ognia „Fan”. Zespół „Rimejk” zadbał o to, by każdy obecny na Jarmarku bawił się do białego rana.

Obchody drugiego dnia VIII Jarmarku Doberskiego rozpoczęły IV biegi uliczne. Nie obyło się bez



rocznicy współpracy partnerskiej Dobrej i Ruhlsdorf. Wielki aplauz publiczności wywołały Mistrzostwa Europy w Jedzeniu Kielbasy Doberskiej. Gwiazdami wieczoru były zespoły „Skaner” i cygańska grupa „Makso i Gwiazdy Cygańskie”, przy których bawiły się ogromne rzesze fanów.

Rycerstwo walczyło przez dwa dni. W piątek podczas Jarmarku Doberskiego Dobra została zdobyta przez Zakon Krzyżacki. Zaskoczeni mieszkańcy zdołali utrzymać jedynie w swym władaniu zamek wraz ze wzgórzem. To jeszcze nie koniec... Sobota zapowiadała się równie emocjonująco. Rycerstwo przygotowywało się do bitwy o zamek. Przed godz. 14 ruszono szturmem, by go zdobyć. Na ratunek obrońcom twierdzy przybył zakon Joannicki z Komandorii w Szczecinie. Rozgorzała bitwa, były straty w ludziach. Joannitom udało się obro-

nić zamek. Kilka godzin później na ich cześć odbył się turniej rycerski o Puchar Burmistrza. Po wyczerpujących zmaganiach całe rycerstwo udało się donamiatów, gdzie trwała uczta do białego rana, podczas której świętowano zwycięstwo.

Należy wspomnieć, że inscenizacja ta miała na celu oddać atmosferę minionych czasów, co znakomicie udało się Bractwu Maltańskiemu ze Szczecina we współpracy z zaproszonym Rycerstwem Pomorza.

Agnieszka Buriak



wyścigu rowerowego „Szlakiem Olbrzymów”. Impreza obfitowała w przeróżne atrakcje; rycerską bitwę o zamek, turnieje między bractwami tworzące średniowieczny klimat, kuglarze zabawiali najmłodszych, liczne stoiska prezentowały rękodzieła artystyczne oraz smakołyki lokalne. Był to dzień poświęcony 10



Ośrodek w Grabowie ma już 10 lat

Jestem Tutaj ponieważ nie mogę już dłużej uciekać od samego siebie; Tak długo będę uciekał dopóki nie odważę się zobaczyć siebie w oczach innych; Tak długo będę cierpiał i bał się, dopóki nie podzielę się z innymi swoimi tajemnicami; Jeżeli nie zaufam innym będę sam; Tylko w tym miejscu będę mógł zobaczyć siebie jak w zwierciadle; Tylko tutaj nie muszę być gigantem z moich marzeń czy karłem z moich strachów; W tym domu jestem częścią społeczności dzieląc z moimi rówieśnikami cele i codzienny trud; Zapuszczając tu korzenie mogę rozwijać się i tworzyć nie będąc już dłużej samotnym; Pomagając innym mogę też odnaleźć siebie.”

Tomotto widniało w pierwszym ośrodku dla uzależnionych, powstałym w latach 50-tych w Kalifornii.



Napodstawie filozofii tego ruchu, w Polsce powstawały pierwsze ośrodki zakładane przez Marka Kotańskiego.

Jednym z takich, w sumie dość jeszcze młodych ośrodków, jest placówka Monaru w Grabowie, która w zeszły weekend obchodziła dziesiątą rocznicę swojego powstania. Ośrodek, tak jak wiele innych tego typu miejsc, powstał na miejscu dawnego pgr. Przeniesiony został z

Łagiewnik, w którym robiło się już po prostu za ciasno. Tu własnymi siłami pacjenci ośrodka wyremontowali budynek dawnego dworku von Borcków. Jego obecny kształt dostosowywany do wymogów nakładanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia, nie odbiega jednak od pierwotnego kształtu budynku, objętego formalną w zasadzie opieką wojewódzkiego konserwatora zabytków. Fundusz co jakiś

czas zmienia przepisy dotyczące warunków leczenia, do tego dochodzą wymogi europejskie i w rezultacie ośrodki, tak jak wiele innych tego typu placówek w Polsce, odbiega w pewnym stopniu od tych mocno idealistycznych „Monarów” z lat 80-tych. Zmieniają się też jego pacjenci, zmienia się również program leczenia w ośrodku, który jeszcze kilka lat temu uważany był w środowisku „Monaru” za placówkę o najostrejszym rygorze. Jednak ta gotowość do zmian i dostosowywania się do zmieniającego się „środowiska narkomanów” sprawia, że grabowski ośrodek uważany jest za jeden z najlepszych w Polsce.

Placówka „wskoczyła” w tym roku na drugi poziom kontraktu z NFZ i dzięki temu może pozwolić sobie na zajmowanie się mniejszą liczbą pacjentów, co polepsza jakość pracy. W ośrodku przebywa teraz około trzydziestu pacjentów z całego kraju. W jego murach, „gości-

li” również narkomani zza granicy, Rosji, Ukrainy, a teraz – znak czasów – powracający z Anglii zarobkowi emigranci.

W dwudniowych obchodach rocznicy ośrodka wzięła udział spora grupa absolwentów ośrodka, rozrzuconych po całym kraju i Europie. Poza tą ponad dwudziestoosobową grupką w ośrodku pojawili się przedstawiciele innych zaprzyjaźnionych ośrodków, przedstawiciele Nadleśnictwa Łobez, policji.

Dwudniowe obchody rocznicy odbyły się na sportowo. Biegi, piłka nożna, koszykówka, zawody strongmenów, ścianka wspinaczkowa i zjazdy na linie, to tylko z niektórych atrakcji przygotowanych na dwudniowe obchody przez pacjentów i pracowników ośrodka. W tym roku po raz pierwszy udział w rocznicy wzięli też rodzice pacjentów, którzy od kilku miesięcy objęci są, prowadzonym przez terapeutów programem. (gp)



WEZWANIE DO ZAPŁATY

Pani Grażyna Karpowicz
Burmistrz GiM
Ul. Rynek 1,
73-155 Węgorzyno

Działając w imieniu mieszkańców Gminy Węgorzyno i swoim własnym, niniejszym pismem Wzywam Panią do zapłaty kwoty 447.983,02 zł tytułem narażenia Gminy Węgorzyno, czyli jej mieszkańców, na znaczne straty wynikające z:

- **zaniechanie** poboru podatku od nieruchomości oznaczonej nr 64/3 w wysokości **24.314,20 zł** przez co działała Pani na szkodę interesu publicznego

- **podpisanie** nieumyślnie aneksu do umowy o prace geodezyjne przez co wyrządzono Gminie Węgorzyno szkody w wysokości **22.142,44 zł**

- **nieumyślnie** przekroczenie uprawnień, poprzez zawarcie umowy o adaptację mieszkania budynku po SP Kąkolewice i fałszowanie dokumentu w wyniku czego narażono Gminę na stratę w wysokości **186.344,95 zł**

- **odrzućcie** tańszej oferty na oczyszczenie rowu melioracyjnego i usunięcia namułu nowoprojektowanej plaży – szkoda wyniosła **10.142,58 zł**

- **bezzasadne** udzielenie zamówienia publicznego – szkoda **43.664,97 zł**

- **przeniesienie** własności nieruchomości gminnej na rzecz spółki z o.o. BIOETANOL, którą Gmina uzyskała nieodpłatnie od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, w wyniku czego Gmina poniosła znaczną szkodę majątkową w wysokości **174.550 zł**

- **nadużyła** udzielonych sobie uprawnień oraz nie dopełniła obowiązków zbywając w imieniu Gminy Węgorzyno 90% udziałów Gminy w spółce BUD-DOM inie zabezpieczając należności Gminy w właściwy sposób, wskutek czego Gmina z należącej jej za udziały wymagalnej Kwoty 399.070,96 zł, w tym odsetki, otrzymała kwotę 239.442,58 zł ponosząc z tego tytułu znaczną szkodę majątkową w wysokości **159.628,38 zł**.

Przepisy Ustawy o Samorządzie Terytorialnym określają obowiązki burmistrza w postaci dysponowania środkami finansowymi i nakładając obowiązek dbania o dobro powierzonych sobie gminy.

Mając powyższe na uwadze, stwierdzam, iż spowodowała Pani znaczne szkody finansowe w imieniu Gminy Węgorzyno. Zatem, uważam, że jest Pani zobowiązana do jej naprawienia poprzez zapłatę powyższej kwoty.

Powyższą kwotę proszę przekazać na rachunek Urzędu Miejskiego w Węgorzynie prowadzonym w Banku Spółdzielczym w Goleniowie Oddział Węgorzyno Nr 36 9375 1025 3900 1658 2000 0010 w nieprzekraczalnym terminie 30 dni od daty otrzymania niniejszego wezwania (takie same pismo dostarczę p. Grażynie Karpowicz w dniu 7.08.2007. do UM w Węgorzynie).

Jednocześnie pragnę poinformować, iż brak zapłaty w wyznaczonym terminie spowoduje skierowanie sprawy na drogę postępowania sądowego, co narazi Panią jedynie na dodatkowe koszty.

*Tomasz Kamiński,
mieszkaniec Gminy Węgorzyno
występujący w imieniu własnym i*

podatników, których naraziła Pani na znaczne straty.

PS. Prawie 448 tysięcy złotych to nie była sunka, można za nią kupić np. prawie 9 tysięcy mundurków szkolnych, wykupić prawie 178 tysięcy obiadów dla dzieci z uboższych rodzin (jeden obiad – 2,5 zł), prawie 900 rodzinom wypłacić zapomogi w wysokości 500 zł, wyremontować ok. 90 mieszkań socjalnych (średnio 5 tysięcy zł na mieszkanie) i wiele wiele innych spraw załatwić. Widzę, że jesteśmy bogatą gminą, że nie ma u nas żadnych problemów finansowych, skoro takie sumy można, bez żadnych konsekwencji, marnotrawić (jest to moja opinia).

Apeluję do wszystkich mieszkańców gminy: **NIE POZWÓLMY NIKOMU MARNOTRAWIĆ NASZYCH PIENIĘDZY! ZJEDNOCZMY SIĘ W WALCE O ODZYSKANIE SWOICH ŚRODKÓW FINANSOWYCH!** Zgadza się z tym wzywam do utworzenia wspólnego Frontu Jedności (nie Narodu) Oskubanych (z piórek) Węgorzynie. Wykorzystajmy fundusze na szczytne cele, pomóżmy sobie i innym.

Szczęście, że pani Karpowicz powinna dać przykład w zwracaniu niesłusznie wydanych pieniędzy, bo sama tego uczy od podległych sobie pracowników. Na każdym spotkaniu podkreśla, iż jest osobą uczciwą i to co czyni, dokonuje dla dobra mieszkańców. I ja w to oświadczenie wierzę, dlatego spodziewam się, że natychmiast uda się do kasy urzędu, aby w/w kwotę zwrócić.

A co jeżeli tego nie uczyni? Życie potoczy się dalej, smród i niesmak jednak pozostanie. Znajdź życie i ta wersja wydaje mi się prawdopodobna.

Na zakończenie chciałybym zacytować fragment Ewangelii wg Łw.

Mateusza: „Dlatego podobne jest królestwo niebieskie do króla, który chciał się rozliczyć ze swoimi sługami. Gdy zaczął się rozliczać, przyprowadzono mu jednego, który winien był mu dziesięć tysięcy talentów. Ponieważ nie miał z czego oddać, pan kazał sprzedać go razem z żoną, dziećmi i całym jego mieniem, aby dłużej w ten sposób odzyskać. Wtedy sługa padł mu do stóp i prosił go: „Panie okaż mi cierpliwość, a wszystko ci oddam”. Pan ulitował się nad owym sługą, uwolnił go i dłużej mu darował. Lecz, gdy sługa ów wyszedł, spotkał jednego ze sług, który mu był winien sto denarów. Chwycił go i zaczął dusić, mówiąc: Oddaj, oświnien!” Jego sługa padł przed nim i prosił go: „Okaz mi cierpliwość, a oddam ci”. On jednak nie chciał, lecz poszedł i wtargnął do więzienia, dopóki nie odda dłużej. Współuczniży jego, widząc, co się dzieło, bardzo się zasmucili. Poszli i opowiedzieli swemu panu, co zaszło. Wtedy pan jego, wezwawszy go, rzekł mu: „Sługo niegodziwy! Darowałem ci całą ten dłużej, ponieważ mnie prosiłeś. Czyż więc i ty powinienesz być ulitowany nad swoim współsługą, jak ja ulitowałem nad tobą?” I uniósłszy się gniewem, pan jego kazał wydać go katom, dopóki nie odda całego dłużej”. Mt 18, 23-34 (za Biblia Tysiąclecia, Pallottinum – Poznań 2002).

Pani Karpowicz uczy od dyrektora Szkoły Podstawowej w Runowie Pomorskim spłacenia około 25 tys. zł, które ta wydała na pensje pracowników, a sama jest winna podatnikom prawie 500 tysięcy złotych. Trzeba znać jak mierzyć.

Z życzeniami zdrowia Tomasz Kamiński

W końcu naprawili

(RADOWO MAŁE) Zarząd Dróg Wojewódzkich wyremontował odcinek drogi wojewódzkiej w Woźkowie, drogi łączącej Łobez z Nowogardem i dalej ze Szczecinem.

To dla gminy Radowo Małe ważna sprawa, gdyż większość kierowców do tej pory omijała tę miejscowość jadąc z Łobza do Nowogardu przez Dobrą.

Odcinek drogi w Woźkowie przypomina ser szwajcarski, tyle byłoby dziur. Jak twierdzi wójt gminy Radowo Małe Józef Wypijewski – wstępne projekty remontów dróg wojewódzkich zakładały remont całej drogi od Łobza do Słajna w gminie Nowogard. Urząd marszałkowski wycofał się jednak z tego zamierzenia i prze-

sunął inwestycję na lata 2008 – 2009.

Szkoda tylko, że zabrakło pieniędzy na remont odcinka drogi z Woźkowa do Radowa Wielkiego, gdyż znowu położonego asfaltu wjeżdża się w straszliwe dziury. Bez remontu całej drogi atanie nic nie da.

To nie wszystkie inwestycje drogowe w gminie Radowo Małe. 7 sierpnia gmina ma rozstrzygnąć przetarg na remont drogi do Kolonii Radowo Małe, biegnącej od skrzyżowania z Czachowem. Remont drogi zostanie w 30 proc. sfinansowany z pieniędzy urzędu marszałkowskiego. (gp)



W sprawie troski burmistrz Karpowicz i SeRRW o mieszkańców Cieszyna

List do redakcji

Od kilku miesięcy burmistrz Karpowicz, mocno wspierany przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Węgorzyna, podejmuje usilne próby oczerzenia i wyeliminowania z życia publicznego Pani Haliny Kwiatkowskiej, radnej z Cieszyna.

W wsi Cieszyno istnieje, po stawiony w pierwszej połowie XVIII wieku, zabytkowy ryglowy kościół, któremu dosłownie groziło zawalenie. Pani Kwiatkowska potrafiła, poprzez niewyobrażalne osobiste zaangażowanie i wiarę w sukces, wykonać zadanie niewykonalne – uchroniła ten kościółek od zagłady. Z całą pewnością nie robiła tego dla pustej chwały własnej. Raczej dużo ryzykowała podejmując się tego zadania w sytuacji, kiedy to tę wieś zamieszkują niemal sami emeryci i renciści. Dziś mieszkańcy Cieszyna są ogromnie wdzięczni Pani Halinie Kwiatkowskiej za to, że nadal będą mogli w spokoju modlić się w swoim kościele, ponieważ gdyby nie Ona to zapewne nikt inny nie podjąłby się tego wielce ryzykownego remontu.

W biuletynie Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Węgorzyna z 14 marca 2007 r. ukazał się tekst obrażający Panią Halinę, że jakoby mieszkańcy Cieszyna są oburzeni, iż radna Kwiatkowska

przywłaszczyła sobie wszystkie zasługi w remoncie kościoła. Jak mogą młodzi członkowie Stowarzyszenia wypowiadać się o wsi szkalując najwybitniejszych jej mieszkańców. Nie wiadomo od kogo żądać przeprosin, bowiem tekst ten podpisany jest skrótem SeRRW. Ale wiadomo jest, że Stowarzyszenie reprezentuje Paweł Bot, więc niech on ponosi odpowiedzialność, albo przynajmniej się wstydi za to, co pisze się w jego biuletynie. A może nawet Paweł Bot, jako radny powiatowy, zorganizuje zebranie wiejskie w Cieszynie i zapyta co mieszkańcy tej wsi sądzą na temat troski jaką o ich sprawy wykazuje SeRRW.

Pomijając fakt, że zamieszczane w biuletynie SeRRW plotkarskie teksty budują nienawiść wśród mieszkańców gminy, to absolutnie nie wskazują na troskę ich autorów o rozwój ich Węgorzyna, lecz szczególną troskę o dobre samopoczucie pani Karpowicz poprzez pomawianie jej oponentów. To jednak, jaką kulturę prezentują członkowie Stowarzyszenia jest problemem mieszkańców Węgorzyna i nieustannie pogarszającego się jego wizerunku. Wygląda na to, że ci młodzi ludzie nie chcą i nie potrafią pojąć, że są osoby, które nie patrząc na zaszczyty, mimo wątpliwego zdrowia, potrafią swój czas i pieniądze poświęcić pracy dla dobra wspólne-

go. A takim właśnie człowiekiem jest Pani Halina Kwiatkowska.

Kolejna napaść na radną Kwiatkowską skierowana jest ze strony burmistrz Karpowicz, która wystąpiła do rady miejskiej z projektem uchwały o wygaszeniu mandatu radnej Pani Halinie za to, że ta jakoby naruszyła ustawę antykorupcyjną, ponieważ wydzierżawiła od gminy 38 arów ziemi. Rada miejska uznała, że pani burmistrz nie ma racji i odmówił zgody na wygaszenie mandatu.

Do akcji burmistrz Karpowicz dołączyło oczywiście Stowarzyszenie prowadzone przez podwładnego burmistrz Karpowicz, urzędnika urzędu miejskiego Pawła Bota, zamieszczając w swoim biuletynie tekst o rzekomych nieuczciwościach radnej Kwiatkowskiej. W biuletynie z dnia 18 maja br., "ten sam SeRRW", który popełnił tekst o kościele, tym razem pisze, że Halina Kwiatkowska w swoim oświadczeniu majątkowym zataiła fakt dzierżawy ziemi i straciła mandat radnej. Oczywiście jedno i drugie stwierdzenie SeRRW-a jest nieprawdliwe. To, że Pani Halina nie zatajała faktu dzierżawy można sprawdzić na stronie internetowej gminy Węgorzyna. Fakt ten radna podaje nie tylko w ostatnim oświadczeniu, ale też we wcześniej składanym. A zatem SeRRW zwyczajnie mija się z prawdą. Natomiast Pani Kwiatkow-

ska jest osobą bezwzględnie uczciwą i rzetelną. Tego oczywistego faktu zdają się nie dostrzegać nie tylko Paweł Bot i jego drużyna ze stowarzyszenia, ale też nie może się z tym pogodzić burmistrz Karpowicz, która, wobec sprzeciwu rady miejskiej, osobiście zwróciła się do Wojewody Zachodniopomorskiego by ten pozbawił Halinę Kwiatkowską mandatu radnej. Oczywiście Wojewoda przyznał rację radnym, że nie ma do tego żadnych podstaw.

Nie mam zamiaru walczyć z propagandą Stowarzyszenia, niech sobie radzą z tym mieszkańcy Węgorzyna, bo to ich problem, ale nie można nie bronić dobrego imienia Pani Kwiatkowskiej, od której Paweł Bot i jego kompani powinni brać lekcje skromności i bezinteresownego poświęcenia własnego czasu i własnych pieniędzy dla swojej miejscowości, dla swoich współmieszkańców. Radna Kwiatkowska jest wzorem dla wszystkich tych, którzy uczestniczą, bądź chcą uczestniczyć w tak zwanym życiu publicznym. Pani Halina nie brała udziału w wyborach samorządowych po to, by sięgać po pieniądze podatnika i miejsce pracy dla siebie tak jak uczynił to np. Paweł Bot.

Nazwisko i adres do wiadomości redakcji

Konkurs na najestetyczniejszą¹ wioskę Powiatu Łobeskiego

Starostwo Powiatowe w Łobzie, w ramach realizowanego przez Powiatowy Urząd Pracy w Łobzie programu „Piękna wieś” ogłasza: KONKURS NA NAJESTETYCZNIJSZĄ WIOSKĘ POWIATU ŁOBESKIEGO W 2007 ROKU.

Przebieg konkursu:

I etap: do dnia 23 sierpnia 2007 r. Burmistrzowie i Wójt Gmin Powiatu Łobeskiego wytypują 2 wioski, które wezmą udział w drugim etapie konkursu.

II etap: Komisja konkursowa, spośród zgłoszonych przez samorządy lokalne 10 kandydatów, wybierze trzy wioski, które na grodzono zostaną przez Starostę Łobeskiego.

Rozstrzygnięcie i ogłoszenie wyników konkursu nastąpi dnia 23.09.2007 r. na Dożynkach Powiatowych, które odbędą się w Łobzie na Starym Boisku.



*„NAJPIĘKNIEJSZA WIEŚ NA ŁOBIECIE
I PIĘKNIEJSZEJ NIE ZNAJDZIECIE.....”*



Helena Pluplin-Stejblis

Rozpoczynamy publikację fragmentów dziennika pani Helena Pluplin-Stejblis, która uciekając z Litwy trafiła na Pojezierze Drawskie. Dziennik jest o tyle interesujący, że pokazuje inne widzenie ówczesnej, wojennej rzeczywistości i opisuje rzadko poruszane strony przeżyć młodej dziewczyny; jej emocje, oceny ale także zdarzenia, których była świadkiem.

Fragmenty dziennika publikujemy za zgodą rodziny, pani Zofii Petrowicz z Nowego Worowa koło Żołciewa, która dziennik przetrzymała. Korektę wykonały panie Małgorzata Bakowska i Dorota Szachewicz.

Ze wstępu do dziennika. Znaleźliśmy się pod okupacją Armii Czerwonej

Mieszkająca w Kanadzie Helena Pluplin-Stejblis uciekając przed bolszewikami, prowadziła dziennik. Opisała w nim dużo swoich ciężkich przeżyć, strachy, miłość do ojczyzny. Dziennik zawiera około 250 stron, dużo jego stron jest ozdobionych rysunkami. Częściowo dziennik przypomina dziennik Anny Frank, kiedy ta ukrywała się przed Niemcami.

Helena Pluplin urodziła się na Litwie 21 maja w 1924 roku, w wsi Rudziej, powiat Szakej, parafia Nowe Miasto Kudirki. Wujkiem jej matki był ksiądz Józef Jaksztis. Helena uciekając przed okupacją rosyjską znalazła się w Polsce, na Pojezierzu Drawskim, skąd w roku 1962 wyjechała do Kanady i tam wyszła za męża za Jana Stejblisa.

Z jej dziennika są zebrane krótkie wycinki, fakty, które pokazują przeżycia młodej dziewczyny.

Rok 1944

26 lipiec

Dzisiaj imieniny św. Anny. Nie mamy możliwości nawet o tym pomyśleć. Zbliża się noc. Czekamy na samoloty. Wczoraj bardzo mocno bombardowali Niemcy Wschodnie Prusy. To samo będzie i dzisiaj. Póki co, ja jeszcze się nie martwię i nie bardzo się boję.

Dziennik młodej Litwinki (cz. 1)

28 lipiec

Zaczął się kosić żyto, ale sołtys powiedział, że nie wolno pracować w polu, trzeba wszystkim iść i kopać okopy. Ale my jeszcze nie posłuchaliśmy i pod wieczór znów poszliśmy kosić żyto.

Dzisiaj w nocy znów bardzo bombardowali. Widziałam pożary po stronie naszego miasta, potem Kybarty, Wielka Wiszki, Pilwiszki. Co noc robi się coraz straszniej.

31 lipiec

Z gniewem patrzę na te samoloty, które tu naokoło latają. Rano czytaliśmy rozrzucaną przez nich gazetę. Piszą po litewsku takie różne ruskie koleżki.

1 sierpień

Ledwo się trzymam na nogach. Całą nocnie spaliśmy, przebywaliśmy w kryjówece wykopanej w ziemi, gdzieś w sadzie. Cała noc bez spania, a i dzień też nie był lepszy. Jak tylko trochę położyliśmy się, znów samoloty zaczęły bombardować drogi. Im dalej - tym gorzej.

5 sierpień

Wszystko naokoło pali się. Ludzie zostawili swoje domy, bydlęta, uciekają dalej, żeby ratować się od śmierci.

9 sierpień

Dzisiaj był straszny poranek. Przyjechali Niemcy i powiedzieli, żeby zostawić gospodarstwo i wyruszyć w stronę Synteutaj. Zabraliśmy coś niecoś na wóz, parę krów i pomału pojechaliśmy. Dużo ludzi idzie pieszo przy swoich wozach. Idę i ja. Zabrałam krówkę, idę i patrzę na nasze rodzinne okolice. Zdaje się, że pięknie serce, ale ledźnie pokazuję. Po drodze pełno ludzi. Kobieta z dzieckiem na rękach popatrzyła na swoje nowe budynki, popłakała i znów dalej w drogę. Za ludźmi biegają bydła, świnię łążą po nieskoszonym zbożu.

16 sierpień

Jedziemy dalej. Dzisiaj niedaleko nas wybuchło parę granatów. Za górką zobaczyliśmy duży pożar. Nie wiadomo, czy pali się obora, czy stodoła. Uciekamy dalej, pożary wszędzie wokół. Ja prowadzę swoją krówkę, którą zabrałam z domu. Patrzę, niedaleko przy drodze stoją mężczyźni, a między nimi mój nauczyciel z gimnazjum - pan Łaukajtis. Przywitaliśmy się, porozmawialiśmy. Powiedział, że wczoraj spalili nasze powiatowe miasto Szakiej. Teraz szykuję się, by przenocować pod ciemnym gwiazdzistym niebem. Ech, my biedni, biedni, cyganie.

17 sierpień

Stanęliśmy w opuszczonym przez Niemca gospodarstwie. Tu byłoby dobrze się zatrzymać, ale nie na długo. Ledwo stąd wyjechaliśmy, może parę kilometrów, patrzymy już samoloty niedaleko latają. Latali dość długo i coś podpalili. Chyba tam, gdzie my byliśmy.

18 sierpień

Dzisiaj od rana do wieczora ciężko pracowałam. Dostałam nawet pochwałę. Skosiliśmy duży kawał pola. Znieśliśmy żyto do stodoły i wymłóciliśmy. Ot, tak prymitywnie młóciliśmy, bo nie było żadnej młocarni. Dostaliśmy za robotę 3 cetnary żyta i podzieliłiśmy się pomiędzy swoimi, uciekinierami.

21 sierpień

Mnie aż głowa boli ze strachu. Dzisiaj już dwa razy ruskie samoloty nisko latając strzelały do ludzi. Pierwszy raz nie wiedziałam, gdzie się schować. Myślałam, że to już śmierć. Kuzynka Biruta aż kożuch na głowę nałożyła, mówi: „kula wtedy nie przebiję”. Zobaczyliśmy obok podpaloną stodołę. Widzieliśmy jak się pali. Po godzinie dowiedzieliśmy się, że został zabity człowiek, który pracował w tej stodołę. Mnie śmierć niestraszna, bo drugi dzień jak przyjełam św. Komunię.

22 sierpień

Pada deszcz. Siedzę skulona pod wozem i czytuję, jak dawno wyjechaliśmy z domu. Dopiero dwa tygodnie, a wygląda, że tak dawno, dawno. Dzisiaj rano wyjechaliśmy z tego gospodarstwa i stanęliśmy w lasku nad brzegiem rzeki Siesartis. Chodziłam po tym lasku, patrzyłam. Tu jest o wiele ładniej. Tu jakby odżyłam, bo natura działa kojąco na człowieka.

26 sierpień

Usiadłam i przytuliłam się do brzozy. Jaku ładnie. Zupełnie nisko, pod moimi nogami odpoczywarzka, obrośnięta krzakami i jodełkami. Rzadko słychać głosy strażów z armat. To cichną, to oddalają się.

27 sierpień

Coraz gorzej. Mieszkańców tej wioski chcą pospisywać i zawieźć gdzieś do bezpiecznego miejsca. Ale gdzie jest bezpiecznie - nie wiadomo. Trzeba będzie jakoś pokombinować - może stąd uciekniemy.

29 sierpień

Nie słychać, jak dzwonią w kościele, bo wszystko zagłuszają strzały z armat. Ziemia drży. Tak niedaleko i tak głośno. Znów zaczynam myśleć, że trzeba uciekać, ale gdzie?

30 sierpień

Dzisiaj koło nas szły długie kolumny ludzi, poganianych przez niemieckich żołnierzy. Teraz my jesteśmy niewolnikami, a pan robi z nami, co chce. Rodziców odłącza od dzieci, a dzieci - od rodziców. Boże, my tak się boimy rozłąki. Zmłuj się nad nami!

31 sierpień

Koło południa usłyszeliśmy u sąsiada, jak płaczą kobiety i dzieci. Wystraszone próbowały się podejść bliżej, ale strach dalej iść. Jedna kobieta tam podeszła i dowiedziała się, że Niemcy zabierają chłopów.

1 wrzesień

Nie zdążyłam się położyć, a usłyszałam rozkaz, że trzeba jechać dalej. Idę. Naokoło świecą „latarnie”. Myż Zosią, jak Arabowie, nałożyliśmy ciemne szerokie nakrycia i idziemy tyłu wozu. Stanęliśmy niedaleko na łące. Całą noc płonęło światło na niebie. Odczasu do czasu pokazywały się takie „fastone”, które padały szeroko i paliły się, paliły się... Schowaliśmy się w budzie i patrzymy na światła, to znów trochę śpiemy, ale spać nie idzie. Przyleciały samoloty - no i się zaczęło. Schowałyśmy się za drzewami i czekamy na śmierć. A ta śmierć taka straszna, taka straszna, że nie wiesz, dokąd od niej uciekać. Popatrzyłam naokoło. Dymią się, palą się łąki, konie wystraszone, bydło ucieka z pola. Wygląda, że śmierć zabierze jednego z nas. Lastylko trzaska.

Niebezpieczeństwo przeszło. Pali się sąsiada. Ludzie zbierają odłamki, ale wygląda, że jeszcze nikogo nie zabiło. Po jakimś czasie znów przyleciały ruskie samoloty, znów strzelały. Dzięki Ci Boże za życie, daj jeszcze doczekać drugiego dnia. Niedaleko pali się las, łamią się drzewa. Ginie wszystko, młodzież, ci co w wojsku, giną zwykli ludzie, robotnicy, niszczyją plony na polu. Może i głód dotknie niedługo wszystkich.

7 wrzesień

Wczoraj przyszedł wojskowy Niemiec i kazał wyjechać z lasu bliżej domu. Spisał wszystkich ludzi i każdego pytał o wiek. Nas, wszystkie dziewczynki, spisał jako o parę lat młodsze. Aż śmiech, ja jestem 15-letnią dziewczynką. Za to mogłam nocować w stodole, bo było muszkoda, żebyśmy nie marzły na polu.

Jakiś dobry Niemiec.

Za górą widać biały kościół - to miasteczko Sudargas. Dalej widać czerwony kościół z połamanymi kryżami - to kościółek miasteczka Jurbarkas. I kto powie, że źle w naszej ojczyźnie, w tej małej Litwie. Dobrze tu żyć i tu umierać. CDN.

Adres redakcji: Łobez ul. Słowackiego 6, tel. 091 39 73 730

Firma ogólnobudowlana

przyjmie

- * Samodzielną ciętelni budowlanych,
- * Malarzy,
- * Złocarzy,
- * Ekipy do wykonywania tynku maszynowego oraz pracowników w innych zawodach budowlanych.

Zarobki od 11z³/netto na godzinę. Praca w Gwinoujociu i Poznaniu. Pracownikom zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie i diety. Kontakt pod numerem tel. 509-244-251 lub e-mail euro-bud@haniewicz.pl

MIESZKANIA

Łobez

n Zamieniê mieszkanie w³asnościowe na wsi 4-pokojowe z kuchnią- 96 mkw., działka i sad na 2 pokoje z kuchnią w³asnościowe w Łobzie. Tel. 091 395 40 62

n Sprzedam w Resku mieszkanie, 4 pokoje, 2 łazienki, loggia, 84 mkw., ogrzewanie c.o. gazowe, piwnica, dodatkowo 2 pomieszczenia gospodarcze. Atrakcyjna cena. Tel. 502 078 020.

n Sprzedam mieszkanie w³asnościowe 56 mkw. w Dalnie 3-pokojowe w bloku na parterze + budynek gospodarczy lub zamieniê na mniejsze w Łobzie. Tel. 693 984 475.

n Pilnie kupiê mieszkanie jedno lub dwa pokoje w Łobzie, parter - drugie piętro. Tel 600 265 547, 091 397 39 40.

n Poszukuje do wynajęcia domu lub mieszkania samodzielnego na wsi. Tel. 691 794 996.

Gryfice

n Zamieniê mieszkanie dwupokojowe w³asnościowe na kawalerkę z rozliczeniem lub kupiê kawalerkę (Gryfice, Trzebiatów). Tel. 091 384 48 64.

n Sprzedam mieszkanie w Gryficach po remoncie ok. 70 mkw. przy ul. Niechorskiej. Tel. 505 081 153.

Region

n Mieszkanie w Szczecinie wynajmê studentom. Grzegorz Majewski. Tel. 602 433 713 lub wiadomość w redakcji w Łobzie.

n Szczecin centrum 69 mkw., ładnie wykonana adaptacja poddasza - sprzedam lub wynajmê. Tel. 091 397 39 41, 503 136 589.

Daj¹c ogłoszenie

do Tygodnika Łobeskiego

ukazuje się ono w tej samej cenie także w dwóch innych gazetach: Tygodniku Pojezierza Drawskiego i Gazecie Gryfickiej.

To niedrogo - sprawdź.

091 397 37 30 wpppl@wp.pl

INNE

Gryfice

n Elektryk z uprawnieniami przy- stąpi do robót zlecanych. Tel. 696 757 393.

Drawsko Pom.

n Sprzedam bardzo dobr¹ ponie- mieck¹ ceg³ê. Ilość 2.000 sztuk. Mielenko Drawskie 55. Tel. 606 890 434.

n Kupiê grunty rolne. Tel. 692 883 670

Łobez

n Koszenie traw - Łobez i okolice. Kosa spalinowa, kosiarka spalinowa. Zadzwoń tel. 601 344 186

n Sprzedam drzwi wejściowe an- tyw³amianie. Tel. 502 649 119.

n Sprzedaj perfum markowych. Tel. 601 088 446.

Region

n Sprzedam pasiekê minimum 36 rodzin. Tel. 0 602 350 007.

n Sprzedaj używanych urz³dzeń gastronomicznych (ch³odziarki, zamrażarki, witriny sklepowe) sklepowych i domowych, serwis, gwarancja, transport. Tel. 091 392 16 07, 0 601 587 438.

n Sprzedam pianino, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 091 392 16 07. 0601 587 438.

PRACA

Drawsko Pom.

n Kucharz z wieloletnim stażem zawodowym podejmie się organizac- cji (od strony gastronomicznej) im- prez okolicznościowych: wesela, imieniny, etc. Tel. 662 143 346.

Region

n Zatrudniê opiekunkê do 3-letnie- go dziecka w Szwejci. Kontakt. 0 692 32 94 95.

NIERUCHOMOŚCI

Łobez

n Sprzedam działkê budowlan¹ pod rekreację wraz z przyleg³ymi 2 ha ziemi - 3 km od Starej Dobrzycy w Gozdnie. Tel. 091 395 21 88 lub 692 405 612

n Zamieniê dom 180 mkw. w Łobzie na mniejszy o pow³ê - też w Łobzie. Tel. 091 397 45 06.

n Łobez - wynajmê lokal us³ugowo handlowy 60 mkw. Tel. 600 265 547.

n Kupiê działkê budowlan¹ na tere- nie Łobza. Tel. 668 474 220.

n Sprzedam działkê budowlan¹ ul. Chopina. Tel. 663 768 461.

n Poszukujê w Gryficach i Łobzie stoiska lub pawilonu handlowego na odzież dziecięc¹. Tel. 091 392 23 21, 696 399 244.

Gryfice

n Sprzedam pawilon handlowy na deptaku przy ulicy Wa³owej. Tel. 607 581 517.

Region

n Sprzedam mieszkanie narożne w donku szeregowym trzyrodzinnym w Dziadowie. Cena 37 tys. Tel. 091 434 63 63, 886 635 084.

n Wynajmê lub sprzedam halê w Łobzie na magazyn lub inn¹ działk³al- ność, ogrodzona z utwardzonym placem manewrowym. Tel. 091 453 80 69 lub 508 905 332

n Dany od 40 tys. z³, technologia amerykańska. Kredyty hipoteczne. Tel. 791 142 303 www.najtanszy-dom.za.pl

MOTORYZACJA

Łobez

n Sprzedam silnik do bizona kom- pletny do remontu. Cena 1000 z³. Tel. 091 395 12 84.

Region

n Sprzedam Opla Record 2.2E wtrysk rok 03.1985, drugi w³acciel, oryginalne 115 000 km, Abs i dużo extras. Tel. 091 453 80 69 lub 508 905 332

USŁUGI

Gryfice

n PRANIE TAPICERKI SAMOCHO- DOWEJ, TEL: 0604 - 373 - 143.

Drawsko Pom.

n Niemiecki - Korepetycje dla każ- dego 600 383 457.

n Videofilmowanie. Tel. 0605 732 267.

Region

n Wszelkie prace remontowe (szczególnie stolarskie). Tanio i fachowo wykonam. Nowogard tel. 0913922783 po 18.

n Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

MOTORYZACJA

Drawsko Pom.

n Sprzedam części do Mercedesa 123 D : lampy przednie i tylne, wa³ napędowy, lusterka, klanki z zankami i inne. Ceny do uzgodnienia. Mielenko Drawskie 55. Tel. 606 890 434.

n Sprzedam za jedyne 7.000 z³ Mercedesa 126 S klasê z 1990 roku! Poj. 3 litry. benzyna, granatowy metalik, automat, klima, szyberdach, czarna skóra, ABS,ASR. Tel. 606 890 434.

	Biurowo	
	Nieruchomości	
Telefon 091 397 43 42, 600 265 547 www.atut.homesales.pl www.atut.mamdom.pl, www.nga.pl		

n Łobez Obiekt komercyjny - idealny pod działaln³ i zamieszka- nie, pow. handlowa 367 mkw., pow. mieszkalna 83 m, pow. działk³ki 914. Cena 550 tys. EN ATUT 600 265 547.

n Siedlice nr 31 dwie nierucho- mości bezpośrednio przylegaj¹- ce: I. MIESZKANIE 53 mkw. dwu- pokojowe po kapitalnym remon- cie w budyńku szer., poddasze do adaptacji, bardzo ładne, nowa za- budowa kuchenna. Udzia³ w dział³ce 1754 mkw. Cena 73 tys. z³ II. DZIAŁKA 778 mkw. zabudowa- na altan¹ murowan¹, drzewa owocowe. Cena 15 tys. z³. Prefe- rowana sprzedaż dwóch nieru- chomości łącznie CENA 88 000 z³. EN ATUT 600 265 547.

n Sosnówko działka rolna z wa- runkami zabudowy pow. 0,9 ha pięknie położona. Cena 45 tys. EN ATUT 600 265 547.

Mocny skład i mocne otwarcie sezonu

WICHER Brojce – SPARTA Węgorzyno 0:3 (0:2)

Sparta: Przemysław Noryca – Ryszard Jarzyna, Edward Tondrik, Zbigniew Nadkierniczny, Andrzej Nadkierniczny (Marcin Nadkierniczny), Jarosław Konieczny, Artur Samal (Paweł Samal), Piotr Grochulski, Daniel Romańczyk (Tomasz Bidny), Wojciech Klis, Krzysztof Gwóźdź (Artur Sadowski). Trener Ryszard Jamrój.

Bramki: Romańczyk 17' (karny) oraz Klis – 2 (37' i 50').

Po krótkiej przerwie letniej, znów ruszają rozgrywki ligowe, nie poprzedzone, jak przed laty, pierwszym Rzutem Pucharu Polski, ale zainaugurowane tradycyjnie w pierwszy weekend sierpnia. W letnim okienku transferowym zespół opuścili: Tomasz Kmiec, Marek Drożdżewski, Marcin Tomaszkiwicz (powrót do Radovii), Artur Andrusieczko (transfer do Mewy Resko) oraz Dariusz Nadkierniczny, Sławomir Nowak i Michał Szwałec, którzy nie wznowili treningów.

Pozyskani zostali: Sławomir Czeka (Victoria Rollhult 95 Przecław), Ryszard Jarzyna (Zorza Dobrzany), Piotr Grochulski (Astra Ustronie Morskie), a także Artur Sadowski, nie występujący w ostatnich sezonach w żadnym klubie, a wcześniej grający w Gwiałowidzie fobez.

Od początku spotkania podopieczni trenera Jamrója przejęli inicjatywę, wygrywając walkę w ośrodku pola. Zespół Wichrały praktycznie całą tego zespołu, który jeszcze kilka tygodni temu walczył o czyste miejsce w klasie okręgowej. W 9 minucie miejscowi wykonują rzut wolny z prawej strony boiska. Mocno uderzona futbolówka poszybowała nieco nad poprzeczką, nie zmuszając Przemka Norycy do obrony tego strzału. W 13 minucie miejscowi wznowiają grę. Wysoko założony pressing powoduje odegranie futbolówki przez Artura Samala do Wojtka Klisia. Ten z kolei schodzi do ośrodka, zostawiając populamentu „Grochowi”, który mocnym i zarazem celnym strzałem zmusza bramkarza miejscowych do interwencji. Cztery minuty później Edek Tondrik z pomocą drugiego linii zagrywa na 16 metr do Klisia. Ten, nabiera rozpędu w kierunku bramki, daje się sfaulować dając podstawy arbitrowi tego spotkania – Zygmuntovi Brodzie – do podwyższenia „jedenastki” dla zespołu gości. Pewnym egzekutorem okazał się Daniel Romańczyk. Kilka minut później miejscowi przeprowadzają akcję prawą stroną boiska, po której piłkę w polu karnym pewnie chwytają Przemek Noryca. W 36 minucie kontratak rozpoczynają Spartanie. Andrzej Nad-

kierniczny wyprowadza piłkę spod własnego pola karnego, oddaje ją Grochulskiemu, ten z kolei znów gra ją do wspomnianego Nadkiernicznego znajdującego się już w prawym sektorze boiska. Cała akcja została sfinalizowana odrobinę za mocnym dośrodkowaniem do Wojtka Klisia, który nie był w stanie precyzyjnie uderzyć piłki głową. W 37 minucie dziurę w liniach obrony skutecznie wykorzystują piłkarze Sparty. Prostopa-dym podaniem Jarek Konieczny uruchamia Klisia, który momentalnie obraca się i pędzi z piłką na bramkę rywala, po czym mocnym strzałem w długi róg podwyższa wynik spotkania na 2:0. W ostatniej minucie miejscowi mieli dwie dogodne okazje na zdobycie kontaktowej bramki. Obie po stałych elementach gry jakimi były rzuty rogowe. W pierwszym zdarzeniu Yle doliczył tor lotu piłki bramkarz Sparty nie chwytając jej, zaś w drugim niepewnie interweniowali obrońcy w polu karnym, co z kolei skończyło się autem bramkowym. W ostatnich sekundach tej chwili meczu Krzysztof Gwóźdź udanie wymenrował obrońców miejscowych, jednak strzelił za lekko i niecelnie.

Drugie trzy kwadranse już po kilku minutach przynosił trzeci bramkę dla Węgorzynie. Wysoka piłka zagrana na lewą stronę do Artura Samala,

niepewna interwencja bramkarza rywala, powoduje zagranie pomocnika Sparty na 10 metr do Klisia, który z kolei nie miał problemów ze zdobyciem bramki z tej odległości. Siedem minut później z ponad 30 metrów groźny uderzają gospodarze, jednak Noryca udanie sparował piłkę na rzut rogowy. W tej samej minucie niemalże kopia akcji, z tą różnicą iż bramkarz Sparty wybił uderzenie przed siebie. W 60 minucie miejsce akcji prawą stroną boiska, po której nastąpiło paskie dośrodkowanie, gdzie bramka została zarówno nasz bramkarz jak i stojący nieopodal obrońcy, przepuszczając futbolówkę wzdłuż pola karnego. W 68 minucie, miejscowi uderzają z rzutu wolnego. Uderzona nad murem piłka nie zaskoczyła naszego bramkarza,

niepewna interwencja bramkarza rywala, powoduje zagranie pomocnika Sparty na 10 metr do Klisia, który z kolei nie miał problemów ze zdobyciem bramki z tej odległości. Siedem minut później z ponad 30 metrów groźny uderzają gospodarze, jednak Noryca udanie sparował piłkę na rzut rogowy. W tej samej minucie niemalże kopia akcji, z tą różnicą iż bramkarz Sparty wybił uderzenie przed siebie. W 60 minucie miejsce akcji prawą stroną boiska, po której nastąpiło paskie dośrodkowanie, gdzie bramka została zarówno nasz bramkarz jak i stojący nieopodal obrońcy, przepuszczając futbolówkę wzdłuż pola karnego. W 68 minucie, miejscowi uderzają z rzutu wolnego. Uderzona nad murem piłka nie zaskoczyła naszego bramkarza, pewnie interweniując ogo. Kolejne minuty, to dużo gry w ośrodku pola. Dopiero w 82 minucie doczekaliśmy się strzału na bramkę rywala. Jego autor – Piotr Grochulski – próbował ułokować piłkę tuż pod poprzeczką, lecz golkiper miejscowych skutecznie interweniował. Dwie minuty później strzały z ostrego kąta udanie broni Noryca, zachowując w tym spotkaniu czyste konto. Inauguracyjne spotkanie sezonu 2007/08 kończy się pierwszym wygranym Spartą w historii pojedynków z Widrem na tym jakże trudnym terenie.

W przedmeczach juniorzy Sparty pokonali swoich rówieśników 2:1. (msz)

Mewa się pozbiiera i zremisowa

VIELGOVIA Szczecin – MEWA Resko 3:3 (2:1)

Artur Andrusieczko – Mirek Pietrowski, Marcin Pawowski, Michał Turawik, Arek Pawowski, Krzysztof Kopka, Klaudiusz Wasiak, Krzysztof Waldon, Rafał Porębski, Marek Gradus, Łukasz Grygiel oraz z zmian bracia Ziemięcy. Trener Dariusz Kęsy nieobecny z powodu wyjazdu.

Bramki: Mirek Pietrowski 37', Krzysztof Kopka 65', Marek Gradus 75'.

Trzy rzeczy charakteryzują Mewę; zawsze dobrze gra się jej na szczytnych boiskach, zawsze lepiej gra się jej w drugiej połowie i zawsze ma problemy z pozbiieraniem składu na mecz. Kolejny mecz z Wielgovią w stu procentach potwierdza tę regułę.

Trener i etatowy stoper Dariusz Kęsy był nieobecny z powodu wyjazdu. Mimo tego Mewa pozbiierała się, chociaż nie bez problemów; nie pojawił się bramkarz Libiszewski i w bramce stan... napastnik Artur Andrusieczko. Udało mu się nie nawalić na tym stanowisku i większych wpadek nie zaliczył.

Pierwszą połowę Mewa przegrywa 2:1. Bramkę traci już w 22 min., ale kilkanaście minut później wyrównuje. W 37 min. meczu w zamieszaniu przed

polem karnym Wielgovi zostaje sfaulowany zawodnik Mewy i sędzia dyktuje rzut wolny. Z odległości 14 metrów precyzyjnym strzałem popisuje się Mirosław Pietrowski i jest 1:1. W 43 min. napastnik Wielgovi ogrywa obrońców Mewy i strzela bramkę „do szatni”, na 2:1. Początek drugiej połowy zaczyna się pomyślnie dla gospodarzy. Po rzucie rożnym, najlepszy strzelec Wielgovi Dariusz Skuratowski głową zdobywa swój drugi bramkę, a trzeci dla Wielgovi. Jednak Mewa dopiero się rozgrzewa i to ona narzuca styl gry. W 65 min. obrońca Wielgovi zbyt krótko wybił ją przedpole a tan nadbiegający Kopka potężnie uderza ją w woleja i bramkarz nawet nie interweniuje. Dziesięć minut później na pozycję strzelecką wychodzi Łukasz Grygiel i przerzuca piłkę nad wybiegającym bramkarzem. Na linii bramkowej dla pewności dobił ją Marek Gradus, który wpada do bramki razem z obrońcą Wielgovi i jest 3:3. Reszta nie zamyka szczecinian na ich połowie. W 86 minucie słupek ratuje Wielgovię od utraty gola. Szczecinianie mogli mówić o dużym szczęściu, a ten remis i punkt po tak dobrym meczu reszczanie mogli uważać za inauguracyjny sukces. K A R

Porażka po przewadze

JANTAR Dziwnów – RADOVIA Radowo Małe 1:0 (0:0)

Radovia: Chojnacki – Tomasz Kmiec, Marcin Tomaszkiwicz, Sylwester Bednarek, Emil Pili-chowski, Marek Drożdżewski, Wojtek Krakus, Wojnarowski, Jacek Talarowski, Mateusz Rylling, Irek Kulikoraz Igor Drapikowski. Trener Henryk Kulik.

Wynik 1:0 dla beniaminka klasy okręgowej w meczu z doświadczoną Radovią mogłoby świadczyć o tym, że albo Jantar jest tak silny i będzie czarnym koniem tych rozgrywek, albo opechu Radovii, co w piłce zdarza się dość regularnie. W tym przypadku wydarzyło się to drugie. To nie Jantar okazał się zespołem silnym, ale raczej Radovia potknęła się w tym meczu, mając przez cały czas zdecydowaną przewagę nad zespołem z Dziwnowa.

Niemogliśmy pograć piłką, bo to nie było boisko, to raczej przypomniało kopel. – powiedział nam trener Kulik o stanie boiska w Dziwnowie.

Jantar miał w tym dniu więcej szczęścia, a zwłaszcza bramkarz, który zawsze znajdował się w miejscu, w jaki padał strzał. W ten sposób wybronił kilka tzw. setek i sytuacji sam na sam. Dziwnowianie zamurowali bramkę i wybijali piłkę. Gdy wydawało się, że mecz zakończy się bezbramkowo, w 88 min. jedno takie wybiecie poszybowało nad linią obrony radowian ustawioną w okolicach ośrodka boiska, ale wydawało się, że sędzia odgwizdże spalonego, bo napastnicy gospodarzy znajdowali się z plecami obrońców. Nie odgwizdał nagle trzech napastników Jantara znalazło się sam na sam z Chojnackim. Ten obronił strzał, ale był bezradny przy dobitce.

To był mecz podobny w przebiegu do meczu Groclinu, nieustannie przewaga i brak bramek, tylko że Groclin w końcu strzelił, a my straciliśmy gola. – ocenił przebieg gry trener Kulik. (r)

Ranking
powiatu

strzelców
obeskiego

LIGA RUSZYŁA OSTRO Z KOPYTA

Liga ruszyła ostro z kopyta, a raczej nasze ekipy powiatowe; po trzy bramki strzeliły trzy zespoły - Sarmata, Sparta i Mewa. Nie udało się inauguracja Gwiatowidowi i Radovii, która przegrała z beniaminkiem Jantarem Dziwnów. To największa niespodzianka tej kolejki.

My ruszamy z rankingiem strzelców naszego powiatu i oczywiście z nagrodą dla najlepszego strzelca rozgrywek 2007/08. Dla przypomnienia podajemy, że najlepszym strzelcem poprzednich rozgrywek został Damian Padziński. Teraz będzie miał groźnego konkurenta w swoim zespole w osobie Wojtka Bonifrowskiego, ale znajcie Damiana możemy być pewni, że zadowolony będzie awansem swojego zespołu do V ligi.

W rankingu od razu ostro wystartowało dwóch Wojtków - Klimek i Bonifrowski, strzelając po dwie bramki. To pierwsi liderzy rankingu. Obaj z dużym dorobkiem piłkarskim. Wojtek Klimek poprzedni sezon miał saby, ale te dwa trafienia mogłyby dobrze wróżyć w tym sezonie, czego mu życzymy. Wojtek Bonifrowski to nowy nabytek Sarmaty. Przyszedł z Pomorzania Nowogard i może w duecie z Damianem Padzińskim poprowadzić ten zespół do awansu.

Mirek Pietrowski zaliczył swoją pierwszą bramkę z rzutu wolnego i zastępując Darka Kęsego na stoperze udanie poprowadził zespół w meczu z Wielgovią w Szczecinie.

W tym tygodniu najciekawiej zapowiada się pojedynek dwóch bliźniaczych miast: Dobrej (zwanej Nowogardzką) i Dobrej Szczecińskiej. Te dwa zespoły powalczą o lidera ze Spartą Węgorzyno, która podejmuje Masovię Maszewo i będzie miała okazję potwierdzić swój ostatni wygrany z Widrem, ponownie powalcząc o miejsce w składzie. Wszystko przed nami.

STRZELCY

2 bramki - Wojtek Bonifrowski (Sarmata), Wojtek Klimek (Sparta)

1 bramka - Daniel Romańczyk (Sparta), Mirosław Pietrowski, Krzysztof Kopka, Marek Gradus (Mewa), Dawid Dudek (Sarmata), Kamil Kacprzak (Gwiatowid).

ZESPOŁY

Bramki zdobyte

3 bramki - Sarmata, Sparta, Mewa

1 bramka - Gwiatowid

0 bramek - Radovia



Strzelecki debiut Bonifrowskiego w okręgówce

DĄBROVIA Stara Dąbrowa - SARMATA Dobra 0:3 (0:0)

Skład Sarmaty: Damian Brodowicz, Tymoteusz Kaleta (46' Mateusz Mikołowski), Jarosław Jaszczuk (kpt.), Kamil Pacelt, Damian Dzierbicki, Krzysztof Kieruzel (85' Dawid Grzelak), Emilian Kamiński (70' Tomasz Suma), Wojciech Bonifrowski, Łukasz Olechnowicz, Dawid Dudek, Damian Padziński oraz Wierzchowski, Kaczor.
Strzelcy bramek dla Sarmaty: Bonifrowski 2 (68' i 84'), Dudek 52'.

Cennym wyjazdowym zwycięstwem rozpoczął się dla Sarmaty sezon 2007/2008 o mistrzostwo Klasy Okręgowej. Sarmata pewnie wygrała 3:0 w Starej Dąbrowie, z zawsze trudną do pokonania drużyną gospodarzy Dąbrovii.

W pierwszej połowie obie drużyny zaprezentowały prawdziwie wakacyjną formę: gra była mało efektywna, a zawodnicy razili nieodkładnością i przez pierwsze pół godziny żadnej z drużyn nie udało się stworzyć dogodnej sytuacji strzeleckiej.

Pierwszym zwiastunem zmiany tego stanu była 30 minuta meczu, kiedy to najpierw napastnik Dąbrovii nie wykorzystał tzw. „setki”, a chwilę później po doskonałym zagranii Bonifrowskiego „setki” nie

wykorzystał napastnik Sarmaty Dawid Dudek.

Druga połowa meczu, głównie za sprawą Sarmaty, była całkiem dobrym widowiskiem. W 52 min. Damian Padziński po doskonałym rajdzie prawą stroną zacentrował na lewą stronę do Łukasza Olechnowicza, a ten głową odegrał piłkę do Dawida Dudka, który także strzałem głową zapewnił Sarmacie prowadzenie 1:0. Od tego momentu stroną dominującą na boisku, nad wykazującą wyraźne braki kondycyjne drużyną Dąbrovii, był Sarmata. W 68 min. po dobrym prostopałym zagranii Emiliana Kamińskiego w polu karnym Dąbrovii znalazł się Krzysztof Kieruzel, gdzie został sfaulowany przez obrońcę gospodarzy. Podyktowany rzut karny pew-

nie zamienił na bramkę debiutujący w drużynie z Dobrej Wojciech Bonifrowski. Ten sam zawodnik w 84 min. z 22 metrów silnym strzałem tuż obok lewego słupka zdobył swoją drugą bramkę w tym meczu i ustalił wynik 3:0 dla Sarmaty. O przewadze Sarmaty w tej części meczu może świadczyć fakt, że oprócz trzech strzelonych bramek, zawodnicy Sarmaty nie wykorzystali co najmniej trzech „setek”, podczas gdy gospodarze praktycznie ani razu nie zagrozili bramce gości. Drużyna Sarmaty w tym meczu wystąpiła w swoim optymalnym składzie, a w drużynie Dąbrovii (według słów gospodarzy) w porównaniu z wiosną nie było czterech podstawowych zawodników. *estan*

KLASA OKRĘGOWA WYNIKI I TABELA

GOK Ehrle Dobra Szczecińska - Fagus Kołbacz 3:0; Jantar Dziwnów - Radovia Radowo Małe 1:0; Wicher Brojce - Sparta Węgorzyno 0:3; Masovia Maszewo - Promień Mosty 0:1; Wielgovia Szczecin - Mewa Resko 3:3; Światowid Łobez - Iskierka Śmierdnica 1:2; Korona Stuchowo - Zorza Dobrzany 1:0; Dąbrovia Stara Dąbrowa - Sarmata Dobra 0:3.

1. GOK Ehrle Dobra Szcz.	3 3 0
2. Sarmata Dobra	3 3 0
3. Sparta Węgorzyno	3 3 0
4. Iskierka Śmierdnica	3 2 1
5. Jantar Dziwnów	3 1 0
6. Korona Stuchowo	3 1 0
7. Promień Mosty	3 1 0
8. Mewa Resko	1 3 3
9. Wielgovia Szczecin	1 3 3
10. Światowid Łobez	0 1 2
11. Masovia Maszewo	0 0 1
12. Radovia Radowo M.	0 0 1
13. Zorza Dobrzany	0 0 1
14. Dąbrovia Stara D.	0 0 3
15. Fagus Kołbacz	0 0 3
16. Wicher Brojce	0 0 3



Nie udało się inauguracja na Siewnej

ŚWIATOWID Łobez - ISKIERKA Śmierdnica 1:2 (1:1)

Gwiatowid: Paweł Krystosiak - Łukasz Osifiński, Łukasz Brona, Marcin Mosiński, Michał Koba, Kamil Kacprzak, Marcin Grzywacz, Tomasz Rokosz (75' Mateusz Sygnowski), Mateusz Ostaszewski (46' Remigiusz Borejszo), Grzegorz Monot (46' Paweł Wielgus), Kamil Iwaczeniuk oraz Bartek Marczak, Michał Fań, Łukasz Zielonka, Przenysław Surowiak. Trener Mariusz Poniewiera.

Bramka: Kamil Kacprzak w 40' z karnego.

Nie udało się Gwiatowidowi inauguracyjnie sezonu jesienno-wiosennego na stadionie przy ul. Siewnej. Zespół z Łobza uległ bardziej doświadczonej Iskierce, chociaż miał optyczną przewagę. W pierwszej połowie była ona ewidentna, ale to goście pierwsi zdobyli bramkę po kontrowersyjnej decyzji sędziego, który podyktował rzut wolny pośredni z ośmiu metrów przed bramką Krystosiaka, po tym, jak Osifiński przeciął wierzgiem lot piłki i wpadł na rękę bramkarza. Nie było to zamierzone podanie i sędzia mógł zdecydować inaczej. Pomimo, że cała drużyna zastawiła bramkę, goście umiejętnie znaleźli lukę strzelając gola na 0:1. Napór obezian nie zela; Koba strzelając gwoltafia w poprzeczkę. Ataki przynoszą w końcu upragnionego gola. Iwaczeniuka

sfaulował w polu karnym obrońca Iskierki i karnego wykorzystał Kamil Kacprzak, strzelając na 1:1.

W drugiej połowie obezianie za wszelką cenę chcieli wygrać, lecz ich ataki rozbijają się o mur zawodników Iskierki. Ci szukali szczęścia grając z kontry i po będzie Brony, który trafił piłką w napastnika i ten znalazł się sam na sam z Krystosiakiem, udało im się strzelić zwycięskiego gola.

- Wygrało doświadczenie Iskierki. W wynik jest gorszy niż gra, ale gramy bardzo młodymi zawodnikami, którzy muszą tego doświadczenia nabyć. - powiedzia nam trener Poniewiera. #

GRANIE W PLANIE

11 sierpień - sobota

15:00 Sarmata Dobra - GOK Ehrle Dobra Szczecińska

17:00 Zorza Dobrzany - Mewa Resko

18:00 Promień Mosty - Wielgovia Szczecin

18:00 Radovia Radowo Małe - Wicher Brojce

12 sierpień - niedziela

13:30 Iskierka Śmierdnica - Jantar Dziwnów

16:30 Fagus Kołbacz - Światowid Łobez

17:00 Korona Stuchowo - Dąbrovia Stara Dąbrowa

17:00 Sparta Węgorzyno - Masovia Maszewo

IV BIEGI ULICZNE „JARMARK DOBERSKI”

(DOBRA)Jedną z imprez towarzyszących VIII Jarmarkowi Doberskiemu były IV Biegi Uliczne „Jarmark Doberski”, zorganizowane przez UKS „Arbod”, przy współpracy Urzędu Miejskiego w Dobrej.

W trakcie zawodów odbyło się 7 biegów rozgrywanych w różnych kategoriach wiekowych. W najważniejszym biegu „OPEN” rozgrywanym na dystansie 4350 m wystartowało 17 zawodników z klubów i miejscowości województwa zachodniopomorskiego oraz lubuskiego. Najlepsze zawodniczki wśród pań: Danuta Pietruszyńska (Grzêżno), Elżbieta Wziêtek (Miêdzychód), Justyna Kopacewicz (Z³oceniec); najlepsi zawodnicy wśród panów Marcin Kowalczyk (Gryfino), Piotr Sobczyński (Miêdzychód), Karol Baliński (Z³oceniec).

W biegach m³odzieżowych zwyciężali: Marika Pietruszyńska (Miêdzychód), Tobiasz Muca (UKS „Arbod”), Dagmara Szymanek (UKS „Arbod”), Krzysztof Kraus (UKS „Promyk Łobez”), Aleksandra Jandziśzak („Junior” Z³oceniec), Mateusz Szwed („Junior” Z³oceniec).

Najlepsi zawodnicy w poszczególnych biegach otrzymali pamiątkowe medale, dyplomy oraz nagrody ufundowane przez R.W. LZS w Szczecinie, Urząd Miejski w Dobrej, UKS „Arbod”, Firmę „Toyota” Jana Kozłowskiego z Nowogardu.

Dziękuję wszystkim osobom, które były zaangażowane przy organizacji zawodów. Pracownikom gminy, strażakom z OSP w Dobrej, policjantom z Rewiru Dziełnicowych w Dobrej i Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Łobzie, nauczycielom ze Szkoły Podstawowej w Dobrej.

Prezes UKS „Arbod”
Janusz Łukomski



Jakub Plesiak w kadrze województwa

(WĘGORZYNO) Jako 11, 12, 13-latek swoje pierwsze szlify sportowe zdobywał w Powiatowych Czwartkach Lekkoatletycznych na stadionie w Łobzie. Zawsze należał do najlepszych w skoku w dal i biegu na 60 m.

Jakub Plesiak – uczeń II klasy Gimnazjum w Węgorzynie został powołany do kadry województwa zachodniopomorskiego w lekkiej atletyce. Podopieczny Andrzeja Stasiaka w tegorocznych startach w biegach sprinterskich na stadionach tartanowych w Stargardzie, Szczecinie i Białogardzie zaprezentował się znakomicie.

W finale Wojewódzkiej Gimnazjady wystąpił w biegu na 100 m, zajmując IV lokatę osiągając wartościowy rezultat – 11,54 sek. Wynik ten okazał się nowym rekordem życiowym, a zarazem nowym rekordem Szkoły. Jeszcze lepiej wystartował na stadionie w Białogardzie podczas Wojewódzkiej Ligi Młodzików. W biegu sprinterskim na 300 m zajął II miejsce w rewelacyjnym czasie 37,97 sek.

Kierownictwo Zachodniopomorskiego Związku Lekkiej Atletyki, doceniając talent sportowy Jakuba Polesiaka, mieszkańca Cieszyna Łobeskiego, włączyło go do grona kadrowiczów województwa. Równocześnie z tą nominacją wiąże się udział naszego sprintera w obozie sportowym, organizowanym w jednym z najlepszych ośrodków lekkoatletycznych w kraju – na stadionie

Zawiszy w Bydgoszczy (12 – 24.08.2007 r.).

Przedpaziami „królowej sportu” drugą część sezonu startowego: sierpień – wrzesień – październik 2007. Główny start w kategorii młodzików to indywidualne i drużynowe mistrzostwa województwa, mistrzostwa makroregionu i ewentualnie awans do Małego Memoriału Janusza Kusocińskiego w Słubicach.

Życzymy młodemu sprinterowi dalszych rekordów.

Zdzisław Bogdanowicz

Dożynki powiatowe tym razem w Łobzie

(ŁOBEZ) Znamy już termin i miejsce tegorocznych dożynek powiatowych. Przez kilka ostatnich lat odbywały się one w Resku. Starostwo poinformowało, że tym razem odbędą się w Łobzie, w dniu 23 września br. na Starym Boisku. (r)

REKLAMA

F.H.U. "TRÓJKA"
Węgorzyna ul. Boczna 3

Trójka

Sprzedaż opału

- węgiel (gruby, orzech, miał)
- węgiel brunatny w cenie 235 zł tona



TRANSPORT KRAJOWY

Tel/fax 091 397 16 54

REKLAMA



MARPOL-OKNA
UL. BOH. WARSZAWY 64A • NOWOGARD

tel./fax 091 392 70 22
marpolokna@neostrada.pl

- transport - gratis
- fachowy pomiar
- doradztwo - gratis

- Parapety, rolety zewnętrzne i wewnętrzne
- Profil 3 i 5 komorowy DECEUNINCK
- Okucia MACO lub GU
- Sprzedaż ratalna



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Przyjechali wsumieć się

(CIESZYNO ŁOBESKIE) 28 lipca o godz. 4:00 w Cieszynie łobeskim Stanisław M. (powiat stargardzki), Wojciech R. (łobez), Mateusz I. (łobez), Denis M., Jacek B. i Grzegorz F. (zamieszkałi w powiecie stargardzkim) działając wspólnie i w porozumieniu dokonali pobicia Kamila S. oraz dokonali zniszczenia wyposażenia lokalu „Stodoła” i wybitcia szyby samochodu marki Opel, powodując znaczne straty w wysokości 3000 zł, na szkodę Alicji K. Sprawcy osadzeni w PDOZ do wyjaśnienia.

Wandal

(DOBRA) W nocy z 27 na 28 lipca w Dobrej przy ul. A. Krajowej nieznan sprawca dokonał wybitcia przedniej szyby i uszkodził górny owiewek w samochodzie marki DAF. Straty w kwocie 2000 zł poniósł Stanisław J.

Uderzył w drzewo i uciekł

(ŁOBEZ - PORADZ) 29 lipca około godz. 21:13 na drodze łobez - Poradz nieustalony kierujący samochodem osobowym Ford Scorpio po wyjechaniu z ładu drogi stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewe pobocze, a następnie uderzył w drzewo uszkadzając pojazd. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku, samochód nie miał tablic rejestracyjnych.

Szybottuk sklepowy

(RESKO) W nocy z 28 na 29 lipca w Resku przy ul. Wojska Polskiego, nieustalony sprawca nieustalonym narzędziem dokonał wybitcia szyby w oknie wystawowym sklepu „MEDUZA” o wartości 500 zł tych, działając na szkodę Grzegorza I.

Wyniósł wannę

(ŁOBEZ) 30 lipca około godz. 8:00 w łobzie na terenie działek Dalno II, Lech L. dokonał kradzieży wanny żeliwnej wartości 60 zł, działając na szkodę Zdzisława W.

Rower

(ŁOBEZ) Między 29, a 30 lipca w łobzie przy ul. Szkolnej 16, nieznan sprawca po uprzednim urwaniu skobla z kłódką zabezpieczającą drzwi piwnicy, dokonał kradzieży roweru Grand. Straty w kwocie 400 zł poniósł Stanisław A.

Powyrwał kable

(DOBROPOLE) Między 29, a 30 lipca w Dobropolu Remigiusz A. po uprzednim wypchnięciu drzwi opuszczonego budynku mieszkalnego dostał się do jego wnętrza, skąd zabraw w celu przywrócenia przewodów elektrycznych wyrwał je ze ścian oraz blat kuchenny. Straty o znacznej wartości 500 zł poniósł Daniel O.

Maluch skradziony i podpalony

(ŁOBEZ) Między 26, a 31 lipca w

łobzie przy ul. Hanki Sawickiej nieznan sprawca po uprzednim otworzeniu kłódką przy drzwiach garażu przy użyciu nieustalonego narzędzia dokonał kradzieży samochodu marki Fiat 126p. Samochód uległ następnie spaleniu w łobzie przy ul. Szosa Gwidwifiska. Straty w kwocie 600 zł poniósł Genowefa Ł.

Włam do piwnicy

(ŁOBEZ) Między 30, a 31 lipca w łobzie przy ul. Browarnej nieznan sprawca po uprzednim wyłamaniu krat w oknie wszedł do piwnicy, a następnie dokonał kradzieży elektronarzędzi o wartości 200 zł, czym działając na szkodę Wiesławy H.

Otwarty samochód kusi

(ŁOBEZ) 31 lipca około godziny 06:30 w łobzie przy ul. Niepodległości z otwartego samochodu IVEKO z siedzenia nieznan sprawca dokonał kradzieży torebki z dokumentami i pieniędzmi w kwocie 545 zł, czym działając na szkodę Bożeny P.

Zwinał ogrodzenie

(ŁOBEZ) Między 12, a 24 lipca z terenu warsztatu PPHU Alf w łobzie przy ul. Rapackiego nieznan sprawca dokonał kradzieży elementów metalowych ogrodzenia. 780 zł strat poniósł Henryk M.

Ukradł część dachu

(KARNICE) Między 19, a 20 lipca z poszycia dachowego magazynu zbożowego w Karnicach, Andrzej G. dokonał kradzieży blachy aluminiowej o znacznej wartości 325,08 zł, działając na szkodę spółki Danfarm w fagiewnikach.

Komórka

(ŁOBEZ) 27 lipca w łobzie przy ul. Niepodległości Kamil B., dokonał kradzieży telefonu komórkowego Sony Ericson K5101. Poszkodowana Maryla R. poniósł straty w kwocie 350 zł.

Kosiarz

(WOROWO) Między 30, a 31 lipca w Worowie nieznan sprawca po uprzednim wyszarpaniu drzwiczek pomieszczenia gospodarczego wszedł do ośrodka, a następnie dokonał kradzieży kosiarzki elektrycznej do trawy o wartości 200 zł, czym działając na szkodę Anny K.

Nocne tankowanie

(ZACHEMIE) 1 sierpnia około godz. 2:50 w Zachemie nieznan sprawca po uprzednim zerwaniu kłódką zabezpieczającą drzwi wejściowe do magazynu znajdującego się na terenie gospodarstwa rolnego weszli do ośrodka skąd dokonali kradzieży 120 l. oleju napędowego. Straty w kwocie 444 zł poniósł Stanisław S.

Kołpaki

(ŁOBEZ) Między 31 lipca, a 1 sierpnia w łobzie przy ul. Bocznej nieznan sprawca dokonał kradzieży trzech kołpaków aluminiowych, 450 zł strat poniósł Henryk R.

Okradł telekomunikację

(ŁOBEZ) 1 sierpnia w łobzie przy ul. Kościelnej nieznan sprawca dokonał wycięcia i kradzieży dwóch butelek napowietrznej linii telefonicznej. TP. S.A. Poniósł 450 zł strat.

Uciekł z wódką

(ŁOBEZ) 1 sierpnia około godz. 19:00 w łobzie przy ul. Segala w sklepie Biedronka, nieznan mężczyzna dokonał kradzieży dwóch butelek wódki, znacznej wartości 32 zł, a następnie zbiegł ze sklepu.

Zabił psa

(GINAWA) 31 lipca w rejonie miejscowości Ginawa nieznan sprawca zastrzelił owczarka niemieckiego, należący do Elżbiety C. Postępowanie prowadzi Policja z Węgorzyna.

Ukradł portfel z lady

(ŁOBEZ) 3 sierpnia w łobzie przy ul. H. Sawickiej w sklepie spożywczym, nieznan osoba dokonała kradzieży portfela z pieniędzmi w kwocie ok. 2500 zł, dowodu osobistego, prawa jazdy i dowodu rejestracyjnego. Portfel został na ladzie sklepu Przemysław W.

Radyjko

(WOROWO) Między 28 lipca, a 3 sierpnia w Worowie, nieznan sprawca dokonał włamania do pomieszczenia gospodarczego przez zerwanie siatki metalowej zabezpieczającej okno pomieszczenia magazynowego, po czym wszedł do ośrodka i wybił szybę w drzwiach samochodu VW Polo i skradł z wnętrza samochodu radioodtwarzacz samochodowy. 150 zł strat poniósł Ireneusz S.

Kablarz

(KLĘPNICA) 3 sierpnia w godzinach 2:00 - 8:50 w Klępnicy nieznan sprawca dokonał wycięcia i kradzieży 600 metrów napowietrznej linii energetycznej. Polskie Koleje Państwowe poniósł w wyniku tej kradzieży 2 tys. zł strat.

Poślizg z dachowaniem

(DOBROPOLE - DOBRA) 3 sierpnia o godz. 17:00 na drodze Dobropole - Dobra, na ładu drogi Violetta B. kierujący samochodem marki Suzuki wskutek najechania na rozsypany grys stracił panowanie nad pojazdem zjeżdżając na pobocze i dachując.

Stłuczka

(ŁOBEZ) 4 sierpnia o godz. 12:40 w łobzie na skrzyżowaniu ulic Bema i Bocznej Mirosław D., kierujący samochodem Polonez, wyjeżdżając z ulicy Bocznej nie udzielił pierwszeństwa przejazdu jadącemu ul. Bema samochodowi Opel. Uszkodzeniu uległ pojazd.

Złomiarz

(RUNOWO) Między 28, a 30 lipca

w Runowie nieznan sprawca po uprzednim zerwaniu kłódką zabezpieczającej drzwi magazynu wszedł do ośrodka, skąd skradł burty aluminiowe wartości 1.200 zł oraz blachę falistą wartości 400 zł.

Mercedesem w Forda

(ŁOBEZ) 5 sierpnia o godz. 12:35 w łobzie na skrzyżowaniu ul. Bema i A. Krajowej nieznan osoba kierująca samochodem marki Mercedes najechała na tył samochodu marki Ford Galaxy kierowanego przez Leszka G.

Napromiłowani

(DOBRA - KRZEMIENNA)

28 lipca o godz. 18:25 na drodze Dobra-Krzemienna Artur G. kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości odpowiadającemu około 0,26 promila.

(GRZĘZNO - GRZĘZIENKO)

28 lipca o godz. 20:45 na drodze Grzęzno - Grzęzienko Wiesław S. kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości (około 0,1,2 promila).

(TUCZA)

30 lipca o godz. 21:25 w Tuczy Dariusz Z. kierował rowerem w stanie nietrzeźwości (około 0,3 promila), tym samym naruszył zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi i rowerowymi wydany przez Sąd Rejonowy w łobzie.

(TUCZA)

30 lipca o godz. 21:00 w Tuczy Józef Z. kierował rowerem w stanie nietrzeźwości (około 0,1,5 promila).

(ŁOBEZ)

31 lipca w łobzie przy ul. Obrońców Stalingradu Władysław W., kierował pojazdem VW Bus znajdując się w stanie nietrzeźwości (pobrano krew).

(RESKO)

31 lipca w Resku na ul. Kościelnej Zdzisław G. kierował rowerem znajdując się w stanie po użyciu alkoholu (około 0,3 promila).

(RESKO)

31 lipca w Resku na ul. Jedności Narodowej Leonard S. kierował samochodem DAF znajdując się w stanie nietrzeźwym (około 0,5 promila).

(UNIMIE - DOBIESZEWO)

3 sierpnia o godz. 19:30 na drodze Unimie - Dobieszewo Jerzy G. kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości (2,14 promila).

(ŁOBEZ)

5 sierpnia o godzinie 00.01 w łobzie na ul. Kraszewskiego Kamil B. kierował rowerem, znajdując się w stanie nietrzeźwości (około 0,1,5 promila).

(RESKO)

5 sierpnia o godz. 17:20 w Resku na ul. Aleja Wolności Jan H. kierował rowerem, znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,5 promila).

KRZYŻÓWKA 32

Nie chciała Niemca	Niedobór Sen po eterze	Jamnik Ubiór sportowy	Kiepski utwór lub obraz	Mania Kafar	Gaz groźny dla górników	
			Żyto			7
Ćpa				10	Zajadły krytyk	
Koniec			Wyspa koło 3 Majorki			
		13	Surowy prawodawca	8		
Sport na ringu	Pokój w chacie	Szczyty z Osią Percią Zola	Dzielnica Warszawy	Gody cietrzewi i głuszców		14 Duży nóż
Czeski dopływ Łaby			5	Puder dla sztan-gisty		
				Górnjak	9	Miasto koło Sao Paulo (Brazylia)
Czarownik	Zastrzyk Bursztyn				6	
						Religijny obraz w sztuce bizan-tyjskiej
Obecna nazwa Syjamu	Wypustka komórki nerwowej	Zapłod-niona złotym deszczem	Drucik w bez-pieczniku	Olcha		
Góry w Ameryce Poł.			Pancer-nik, tatusja		1	
		12	Kolek			W przy-słowiu z kramem
Tomy przed sędzią W kulligu				4	Wiązka	2
			11	Ryba karpio-wata		
Okres, sezon	Adamowa			Mospan		

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----

LITERYZKRATEK PONUMEROWANYCH OD 1 DO 14 UTWORZĄ ROZWIĄZANIE - DOKOŃCZENIE PRZYSŁOWIA:
PO ROZUM DO LUDZI...

NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Tygodnika łobeskiego”

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 30 brzmi o:
„Bez kobiet nie może żyć jedynie ginekolog”.

Poprawne rozwiązanie nadesłał: Karolina Płocka (Łobez), Jagoda Malinkiewicz (Karwowo), Telesfor Waliszewski (Rogowo), Antonina Kaczmarek (Dobra), ZOFIA Janicka (Łobez), Bożena Syjczak (Łobez), Izabela Orzechowska (Łobez), Barbara Kapcio (Łobez).

Nagrodę wylosowała pani Izabela Orzechowska z Łobza.
Gratulujemy.

BIURO HANDLOWE
UL. BOHATERÓW WARSZAWY 34
72-200 NOWOGARD
TEL. 091 39 27 475

PUWiS

OFERUJE BADANIA
WODY DO SPOŻYCIA w zakresie

- mikrobiologii,
- właściwości fizycznych i chemicznych

ŚCIEKÓW w zakresie

- właściwości fizycznych i chemicznych

BADANIA WYKONUJEMY NA ZLECENIA
POBÓR PRÓBEK W MIEJSCU I TERMINIE USTALONYM Z KLIENTEM

Szczegółowy cennik znajduje się na stronie internetowej:
<http://www.puwis.pl>

Pracujemy w systemie ISO
Najniższe ceny w regionie !!!

W OBIEKTYWIE TYGODNIKA



Transport Kosiarki




Mart B
AGENCJA REKLAMOWA

- REKLAMA ● DRUKI
- PIECZĄTKI

ul. Hanki Sawickiej 18, 73-150 Łobez
www.martreklama.com.pl
www.1pieczatki.pl
tel.: 091 579 22 64, fax: 091 579 22 66
tel. kom.: 0501 067 968

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

Nowogard
ul. Boh. Warszawy 34
BAZA GS
Tel.kom.0 601 595 056
Tel.kom.0 601 595 057

Złom stalowy, metale kolorowe, makulatura, folia bezbarwna, folia kolor, worki po nawozach, worki Big Bay, tworzywa z opakowań, paski, skrzynki

Zapraszamy: od 7.00 do 16.00
sobota od 7.00 do 14.00